

PROTOKÓŁ Nr XL/18
z sesji Rady Miejskiej
w Opocznie
z dnia 19 stycznia 2018r.

Ad. pkt. 1

Otwarcie obrad.

Czterdziestą sesję Rady Miejskiej w Opocznie w dniu 19 stycznia 2018r. otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej Wiesław Wołkiewicz wypowiadając formułę: „Otwieram czterdziestą sesję Rady Miejskiej w Opocznie”.

Lista radnych, którzy odebrali materiały na sesję stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Lista obecności pracowników Urzędu Miejskiego stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Na sali jest 21 radnych i Rada Miejska jest władna podejmować prawomocne uchwały.

Ad. pkt. 2

Wybór sekretarza obrad.

Grzegorz Wołkiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Na sekretarza obrad proponuję radną Jadwigę Figurę?

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej – Czy radna wyraża zgodę?

Jadwiga Figura – radna – Tak, wyrażam zgodę.

Rada Miejska głosami: za – 20, przeciw – 0, wstrz. – 0, wybrała radną Jadwigę Figurę na sekretarza obrad XL sesji Rady Miejskiej w Opocznie.

Ad. pkt. 3

Przedłożenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że porządek obrad został doręczony wraz z zaproszeniem na sesję.

Proponowany porządek obrad stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Wybór sekretarza obrad.
3. Przedłożenie porządku obrad.

4. Przyjęcie Protokołu z obrad XXXIX sesji Rady Miejskiej w Opocznie.
5. Sprawozdanie Burmistrza z działalności międzysesyjnej.
6. Zapytania i interpelacje radnych.
7. Sprawdzania z prac Komisji Rady za rok 2017.
8. Szkody łowieckie. Gospodarowanie zasobami leśnymi i wspólnoty gruntowe.
9. Założenia organizacyjne prac pn. bieżące utrzymanie dróg.
10. Straż Miejska – efekty realizacji zadań.
11. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Powiatu Opoczyńskiego,
 - b) udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Gminy Miasto Tomaszów Mazowiecki,
 - c) określenia kwoty jednostkowej, będącej podstawą ustalenia kwoty dotacji na działalność Centrum Integracji Społecznej „Zielone Światło” w Opocznie utworzonego przez organizację pozarządową,
 - d) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018-2029,
 - e) uchwalenia budżetu Gminy Opoczno na rok 2018,
 - f) aktualizacji i przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Opoczno na lata 2014 – 2020”,
 - g) wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie prawa własności nieruchomości do zasobu mienia komunalnego,
 - h) wyrażenia opinii o zmianie granic administracyjnych Miasta i Gminy Opoczno,
 - i) rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Opoczno,
 - j) rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Opoczno.
12. Zapytania i wolne wnioski.
13. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy są propozycje zmian do porządku obrad sesji.

Tomasz Łuczowski – Sekretarz Miasta - W imieniu Burmistrza proszę o wycofanie z porządku obrad sesji w bloku uchwał ppkt „c” projektu uchwały w sprawie: określenia kwoty jednostkowej, będącej podstawą ustalenia kwoty dotacji na działalność Centrum Integracji Społecznej „Zielone Światło” w Opocznie utworzonego przez organizację pozarządową.

Proszę o wprowadzenie do porządku obrad sesji w bloku uchwał jako ppkt „c” projektu uchwały w sprawie: zamiaru likwidacji Branżowej Szkoły I Stopnia w Opocznie w Zespole Szkół Samorządowych nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Opocznie.

Proszę o wprowadzenie do porządku obrad sesji w bloku uchwał jako ppkt „k” projektu uchwały w sprawie: wyboru Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Spraw Samorządu.

Barbara Waclawiak – radna – Proszę o wyjaśnienie, dlaczego uchwała w sprawie dotacji dla CIS została wycofana z porządku obrad. Jak to będzie rozstrzygnięte i jaka jest proponowana kwota?

Edyta Krzysztofik – Kierownik Zespołu ds. Społecznych i Ochrony Ludności – Proponujemy wycofanie projektu uchwały z powodu wyboru innej formy realizacji zadania. Będzie ogłoszony konkurs w myśl ustawy o działalności pożytku publicznego oraz o wolontariacie na realizację reintegracji zawodowej i społecznej osób wykluczonych społecznie. Kwota proponowana w konkursie to 65 tys. zł. Jest ona zapisana w dziale przeznaczonym na profilaktykę alkoholową. Nie wiadomo jaka fundacja zgłosi się do realizacji tego zadania.

Barbara Waclawiak – radna – Jaka kwota przeznaczona jest ogólnie na fundację?

Edyta Krzysztofik – Kierownik Zespołu ds. Społecznych i Ochrony Ludności – Nie wiem jaka jest kwota na fundację Interregion, ponieważ mamy zapisaną ogólną kwotę na wszystkie fundacje jakie się zgłoszą. Proponujemy takie kwoty w budżecie, a ewentualnie później po rozstrzygnięciu konkursu będą zmiany.

Barbara Waclawiak – radna – Ile w zeszłym roku przekazaliśmy pieniędzy na fundację Interregion?

Edyta Krzysztofik – Kierownik Zespołu ds. Społecznych i Ochrony Ludności – W zeszłym roku nie było nic. Była podjęta uchwała w styczniu, podpisane porozumienie, ale po przelaniu pierwszej transzy do fundacji nastąpił zwrot i później nie było już realizacji zadania. Było przeznaczone 40 tys. zł.

Barbara Waclawiak – radna – Czy macie już ustalone reguły konkursu?

Barbara Bąk – Skarbnik Gminy – Fundacja otrzymała jeszcze 20 tys. zł na prowadzenie świetlicy w zeszłym roku. Na prowadzenie fundacji nie otrzymała nic, ponieważ nie przyjęła tych pieniędzy.

Edyta Krzysztofik – Kierownik Zespołu ds. Społecznych i Ochrony Ludności – Konkurs nie może być jeszcze ogłoszony, ponieważ dziś będzie uchwalany budżet. Jeżeli zostanie podjęty to dopiero ogłosimy konkurs. Zasady konkursu mamy opracowane.

Grzegorz Wołakiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - W dniu 9 stycznia został złożony wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały podpisany przez radnego (załącznik nr 6a do protokołu). Podobnie jak poprzedni wniosek, który był podpisany przez 11 radnych, nie został on wprowadzony do porządku obrad. Z jakich powodów Pan Przewodniczący nie wprowadził go do obrad? Do służb prawnych – czy radni mają prawo wprowadzać wnioski, projekty uchwał pod obrady i jaka jest procedura? Chodzi mi o technikę, terminy, formę - tak, abyśmy wiedzieli i aby nie zdarzały się takie sytuacje w przyszłości.

Wiesław Wolkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej – Nie wprowadziłem wniosku do porządku obrad, ponieważ nie miałem informacji dotyczącej poprzedniej uchwały od Wojewody.

Sylwester Ziębicki – Mecenias – Radni mają prawo zgłaszania projektów uchwał oraz inicjatywę uchwałodawczą. Zarządzeniem Przewodniczącego został ustalony porządek obrad dnia dzisiejszego z dnia 11 stycznia. Z adnotacji jakie są zawarte na projekcie wniosku wynika, że Przewodniczący zapoznał się z wnioskiem również tego dnia. Być może już wcześniej został opracowany porządek obrad i z tego tytułu nie zmieścił się w tymże porządku obrad. Póki co jesteśmy w punkcie 3 „Przedłożenie porządku obrad” i nic nie stoi na przeszkodzie, aby wprowadzić ten punkt przez stosowny wniosek do zmiany porządku obrad i procedować nad tym projektem w dniu dzisiejszym.

Barbara Waclawiak – radna – W jakim terminie należy zgłosić wniosek, aby został uwzględniony w porządku obrad? Czy jest gdzieś zapis, który reguluje tą kwestię, abyśmy wiedzieli na przyszłość.

Sylwester Ziębicki – Mecenias – Z oczywistych powodów w takim terminie, aby Przewodniczący zwołując posiedzenie Rady mógł się z nim zapoznać i wprowadzić do porządku obrad. Trudno przyjąć jakiegokolwiek terminy, skoro nie znamy terminów wszystkich posiedzeń Rady w następnych miesiącach. Możemy je tylko zakładać. Ogólny termin wynika z tego, kiedy musicie Państwo dostać materiały na sesję. Trudno przyjąć jakiś jeden sztywny termin. Zawsze wynika to z bieżących zadań i planowanych czynności. Sytuacja jest taka, że podjęliście Państwo na poprzedniej sesji uchwałę, która zawiera pewne niedoskonałości i chcecie ją sprostować. Macie takie prawo. Trzeba ją tylko wprowadzić bezwzględną większością ustawowego składu rady, aby ją procedować w dniu dzisiejszym.

Barbara Waclawiak – radna – Rozumiem, że skoro nie ma przepisów, które to regulują to można coś zmienić w Statucie, aby w przyszłości nie było podobnych sytuacji, że np. Pan Przewodniczący nie chce i koniec?

Sylwester Ziębicki – Mecenias – Nie ma takiej możliwości. Jeżeli Pan Przewodniczący nie chce to od tego jest również Wiceprzewodniczący. Statut jest w sposób jasny i czytelny sformułowany w tym zakresie i nie ma powodu go zmieniać.

Barbara Waclawiak – radna – Czyli rozumiem, że jeżeli Przewodniczący nie chce, to taką możliwość ma również Wiceprzewodniczący?

Sylwester Ziębicki – Mecenias – Jeżeli Przewodniczący odmawia umieszczenia prawidłowo zgłoszonego wniosku to macie Państwo tryb nadzwyczajny, bo ja mówię o zwołaniu sesji. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym możecie Państwo zmienić wniosek składając propozycję, która wymaga przegłosowania przez Radę i wymóg jest bezwzględnej większości ustawowego składu rady. W tym przypadku 11 radnych musi zagłosować za poprawką do porządku obrad.

Grzegorz Wołąkiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Odnoszę wrażenie, że tryb uchwałodawczy, czyli przywilej składania projektów uchwał

jest, albo źle interpretowany przez radnych, albo jest potrzeba doprecyzowania. Jeżeli jeden radny ma inicjatywę uchwałodawczą, a musi szukać 11 radnych, żeby ją wprowadzić to nie ma sensu. Bywa czasami tak, że jest temat o którym radni mogą mieć pojęcie bardzo małe lub wcale i wtedy radny wychodzi z inicjatywą i wprowadza punkt. Wtedy radni decydują, czy ma to sens czy nie. Na przedbiegach szukanie większości w radzie, żeby się czymś zająć to nie jest dobry tryb. Wprowadzenie czegoś dzisiaj bez przygotowania uchwały przez służby prawne nie ma sensu. Po to jest czas, aby składać wnioski do Biura Rady, aby biuro i prawnicy mogli się tym zająć i przygotować uchwały. Statut jasno mówi, kto jest odpowiedzialny za obsługę i przygotowanie projektów uchwał. Wprowadzanie czegoś na sesji w ostatniej chwili nie ma sensu, ponieważ materiał jest nieprzygotowany. Jeżeli składa się go wcześniej to można dopracować materiał, a zwłaszcza podstawy prawne. Spróbujmy uporządkować ten temat. Nie na zasadzie większości w radzie, bo na razie wygląda to tak, że radni nie mają możliwości zgłaszania projektów uchwał. Czy argumentem jest to, że został już przygotowany porządek obrad i nie można już niczego wprowadzić? Wydaje mi się, że nie, bo nawet teraz coś wprowadzamy, ale projekt uchwały jest już gotowy. My jako radni chcemy takiego trybu, aby wyeliminować błędy. Później te uchwały idą do Wojewody i kto ma się za nie wstydzić? Radni przecież nie są prawnikami.

Sylwester Ziębicki – Mecenas – Wziął Pan sobie do serca to, co mówiłem na poprzedniej sesji. Pokazałem wtedy, ile jest niedoskonałości w projekcie uchwały. Czy ktokolwiek wtedy słuchał?

Grzegorz Wołakiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - Właśnie ten przykład powinien nas zmobilizować do pewnej samodyscypliny. Nie może być tak, że radni zgłaszają projekt uchwały i on czeka w urzędzie, a później należy wprowadzać go specjalnym trybem. Chodzi mi o to, aby takich błędów nie było. Podam przykład sprzed 4 lat dokładnie 21 stycznia 2014r., kiedy jeden z radnych złożył projekt uchwały w tej samej materii. Wniosek kierowany był do Pana Zdzisława Wojciechowskiego Przewodniczącego Rady Miejskiej, a podpisany przez ówczesnego radnego, a obecnego Burmistrza Rafała Kądziele. Reakcja służb prawnych była natychmiastowa, ponieważ już 24 stycznia był gotowy projekt uchwały z parafką. Był zachowany standard legislacyjny. Możemy się nie lubić, ale jeżeli tworzymy prawo miejscowe to powinno być one respektowane niezależnie od naszych sympatii, czy poglądów.

Sylwester Ziębicki – Mecenas – Jesteśmy w trzecim punkcie porządku obrad. Jeżeli jest jeszcze poza tymi trzema wnioskami inny wniosek o zmianę porządku obrad to bardzo proszę, aby radni go zgłosili i przystępujemy do procedowania.

Tomasz Kopera – radny – W orzecznictwie panuje taki pogląd, że warunkiem rozszerzenia porządku obrad, czyli wprowadzenia nowej uchwały jest przedstawienie przed sesją projektu uchwały. Dlatego zastanawiam się nad dzisiejszym wnioskiem Pana Przewodniczącego i nad projektem uchwały w sprawie podziału gminy, który był przegłosowany na poprzedniej sesji, bo jeżeli

w orzecznictwie przyjęty jest taki pogląd, a radni nie otrzymali projektu uchwały o podziale gminy, którego wnioskodawcą był radny Grabski, to pytam się na jakiej podstawie był wprowadzony do porządku obrad?

Grzegorz Wołakiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Właśnie w tym kontekście cała rozmowa. Radny ma inicjatywę i składa wniosek w odpowiednim czasie. Tu pojawia się pytanie w jakim czasie? Nie jestem zwolennikiem wprowadzania na sesję projektów uchwał, które nie są przygotowane, a tym bardziej projektów przygotowanych przez radnych, ponieważ nie są oni prawnikami. Chciałbym, abyśmy to uporządkowali. Jeżeli Statut jest niedoprecyzowany to tak go doprecyzujmy, aby była gwarancja, że z chwilą kiedy taki wniosek powstanie i złożony zostanie do Biura Rady, to ten punkt zostanie przygotowany i przedstawiony Radzie.

Barbara Waclawiak – radna – Panie Przewodniczący z całym szacunkiem – jest Pan radnym od wielu lat, ale dziwię się, że wprowadza Pan nowe metody, a przykłady z poprzedniego bycia w Radzie były dobre.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej – Czy są jeszcze inne zapytania lub wnioski? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przewodniczący zapytał kto jest za wycofaniem z porządku obrad sesji z bloku uchwał ppkt „c” projektu uchwały w sprawie: określenia kwoty jednostkowej, będącej podstawą ustalenia kwoty dotacji na działalność Centrum Integracji Społecznej „Zielone Światło” w Opocznie utworzonego przez organizację pozarządową.

Rada Miejska głosami: za – 20, przeciw – 0, wstrz. – 0 wycofała projekt uchwały z porządku obrad.

Przewodniczący zapytał kto jest za wprowadzeniem do porządku obrad sesji w bloku uchwał w ppkt „c” projektu uchwały w sprawie: zamiaru likwidacji Branżowej Szkoły I Stopnia w Opocznie w Zespole Szkół Samorządowych nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Opocznie.

Rada Miejska głosami: za – 20, przeciw – 0, wstrz. – 0 wprowadziła projekt uchwały do porządku obrad.

Przewodniczący zapytał, kto jest za wprowadzeniem do porządku obrad sesji w bloku uchwał w ppkt „k” projektu uchwały w sprawie: wyboru Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Spraw Samorządu.

Rada Miejska głosami: za – 9, przeciw – 8, wstrz. – 0 wprowadziła projekt uchwały do porządku obrad.

Radni proszą o powtórzenie głosowania, ponieważ nie usłyszeli jaki był temat głosowania. Proszą o 5 min. przerwy.

Grzegorz Wołakiewicz – radny - Zgłaszam wniosek formalny o przerwę.

Sylwester Ziębicki – Mecenas – To nie jest do końca wniosek formalny. Mamy w tym momencie dwa wnioski: radni zgłaszają wniosek o reasumpcję głosowania i jest wniosek o przerwę. Od Przewodniczącego zależy.

Przewodniczący zarządził 5 min. przerwy.

Po przerwie.

Reasumpcja głosowania w sprawie wprowadzenia do porządku obrad sesji w bloku uchwał w ppkt „k” projektu uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Spraw Samorządu.

Rada Miejska głosami: za – 9, przeciw – 11, wstrz. – 0 nie wprowadziła projektu uchwały do porządku obrad.

Tomasz Kopera – radny – Panie Mecenasie, czy nie został wprowadzony, jeżeli był to wniosek o reasumpcję, czy został wprowadzony?

Sylwester Ziębicki – Mecenas – Nie został wprowadzony.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie.

Ad. pkt. 4

Przyjęcie Protokołu z obrad sesji Rady Miejskiej w Opocznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, iż protokół był wyłożony w Biurze Rady Miejskiej w terminie wymaganym Statutem Gminy, również dzisiaj jest dostępny na sali obrad.

Pyta, czy ktoś z radnych wnosi uwagi do protokołu z obrad XXXIX sesji Rady Miejskiej w Opocznie.

Wobec braku uwag Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem protokołu z obrad XXXIX sesji Rady Miejskiej w Opocznie z dnia 28 grudnia 2017r. w wersji przedłożonej.

Rada Miejska głosami: za – 20, przeciw – 0, wstrz. – 0 przyjęła protokół z obrad XXXIX sesji VII kadencji Rady Miejskiej w Opocznie z dnia 28 grudnia 2017r.

Ad. pkt. 5

Sprawozdanie Burmistrza z działalności międzysesyjnej.

Rafał Kądziela – Burmistrz Opoczna – przedstawił sprawozdanie z działalności międzysesyjnej.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do protokołu z sesji.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Anna Wolowska – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej – Na jakim etapie jest spłata zadłużenia w Zespole Szkół Samorządowych Nr 1? Czy były dyrektor poniósł konsekwencje?

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczna – Z tego co wiem, sprawę prowadzi Prokuratura w Radomsku. Byłem wielokrotnie przesłuchiwany i mam nadzieję, że niebawem sprawa się wyjaśni, a winni zostaną ukarani. Kwota, którą musimy zwrócić do ZUS jest ogromna i moglibyśmy wykonać za nią wiele dróg w miejscowościach wiejskich oraz w mieście.

Barbara Waclawiak – radna – Co z działką za Miejskim Domem Kultury? Czy są prowadzone jakieś rozmowy w tej sprawie? Czy jest szansa, aby działka należała do gminy?

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczna – 3 lata trwają rozmowy z ZUS -em i nie idą one w dobrym kierunku. Cena za ten teren jest bardzo wysoka i nie stać nas na jego zakup. W planie zagospodarowania przestrzennego jest zapis, że teren przeznaczony jest pod usługi oraz budynki biurowe i administracji publicznej.

Tomasz Kopera – radny – W 2016 roku zakupiliśmy za kwotę 2,5 mln zł 46 ha terenów w Januszewicach. Na ostatniej sesji radny Grabski złożył projekt uchwały o podziale gminy na miejską i wiejską. Została ona opublikowana w BIP, ale mapki są zupełnie nieczytelne. Czy wnioskodawcy chcą, aby zakupione tereny inwestycyjne należały do miasta, czy do gminy wiejskiej?

Sylwester Ziębicki – Mecenas – W sprawie ZSS Nr 1 Pan Burmistrz złożył zawiadomienie do Prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa. Teraz dalsze procedowanie należy do tego organu. Przypominam, iż znajdujemy się w punkcie sprawozdanie z działalności Burmistrza i proszę o zadawanie pytań w tym temacie. Kolejny punkt to zapytania i interpelacje radnych.

Grzegorz Wołakiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – W sprawozdaniu mamy zapis, że został rozstrzygnięty przetarg na odbiór odpadów komunalnych. Jest podana cena brutto. Czy cena, która została teraz wyłoniona, będzie miała jakieś skutki dla mieszkańców? Czy rada będzie zmuszona podnieść opłaty za wywóz śmieci?

Jadwiga Figura – radna – Chciałam dopytać jaki jest sens udzielenia długoterminowego kredytu bankowego w wysokości 8.250.000,00 zł przeznaczonego na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczki oraz pokrycie planowanego deficytu budżetu dla Gminy Opoczno w 2017 roku. Oferta Banku Spółdzielczego w Białej Rawskiej. Cena oferty 884.954,72 zł brutto. Termin wykonania do 31.12.2025 roku. Jedne kredyty będziemy spłacać, zaciągając drugie. Czy przy tym nie ponosimy dodatkowych kosztów? Wiem, że należy zaciągać kredyty, aby powstawały inwestycje, ale proszę o wyjaśnienie.

Barbara Bąk – Skarbnik Gminy – Jeśli chodzi o zaciąganie kredytów – ustawowo jest zapisane, że może być to na określony cel, albo pokrycie deficytu budżetu danego roku, albo na spłatę zaciągniętych zobowiązań. Tak było w roku ubiegłym – kredyt był na spłatę oraz na pokrycie deficytu. Nie ma teraz tzw.

kredytu celowego. Musi być wykazany deficyt, żeby zaciągnąć kredyt. Każdy kredyt wiąże się z kosztami. Kwota, która jest pokazana to są wyliczone odsetki do końca spłaty według danych na dzień złożenia oferty. Marża banku to zaledwie 0,36%, więc warunki są bardzo dobre.

Stanisław Miązek – Naczelnik Wydz. Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska - Na koszty systemu gospodarki odpadami dla nieruchomości zamieszkałych oprócz kosztu odbioru i zagospodarowania odpadów wchodzi także koszty prowadzenia i utrzymywania gminnego punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych oraz koszty administracyjne. Analiza na pewno będzie przeprowadzona w tym temacie, ale na dzień dzisiejszy możemy powiedzieć, że koszty będą większe niż wpływy z opłat, jakie właściciele nieruchomości wnoszą do gminy. Jakie będą to różnice – dopiero będziemy to analizować i w najbliższym czasie Państwa poinformujemy.

Barbara Bąk – Skarbnik Gminy - W budżecie na 2018 rok macie Państwo zapisane, jakie kwoty planujemy pozyskać w roku przyszłym, a jakie planowane są koszty. Różnica to ponad 211 tys. zł i tyle planujemy jak na razie dołożyć do zadania z budżetu gminy.

Małgorzata Kozłowska – Dyrektor ZSS Nr 1 – Z tego co wiem, to sprawa karna toczy się w Prokuraturze. Byłam przesłuchiwana w tej sprawie. Jeśli chodzi o zadłużenie to w momencie, kiedy zostałam dyrektorem doprowadziłam wraz z władzami Urzędu Miejskiego do podpisania ugody w sprawie spłat w systemie ratalnym, który rozłożony jest na 10 lat. Miesięczna rata spłaty to jest 22 tys. zł, z czego 10 tys. zł leży po stronie szkoły i spłacają to również nauczyciele, a 12 tys. zł po stronie gminy. Raty spłacane są systematycznie.

Robert Grzesiński – radny – Mówiła Pani o systemie ratalnym i o tym, że nauczyciele spłacają. Czy ma to wpływ na wyliczenie z tych lat tzw. JDU, kwot jakie zostały nauczycielom wypłacone? Czy będzie to miało dalekosiężne skutki dla gminy?

Barbara Waclawiak – radna – Czy pisaliście do ZUS prośbę o umorzenie odsetek? Jeżeli tak, to jaka była odpowiedź?

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczna – Oczywiście, że tak. ZUS nam tych pieniędzy nie daruje i prędzej, czy później będziemy je musieli zwrócić. Rozmowy były prowadzone i stąd rozłożenie na raty.

Sylwester Ziębicki – Mecenas – Dzięki tym zabiegom gmina uzyskała możliwość rozłożenia zadłużenia na raty. Alternatywą było to, że jednego dnia przychodzi Komornik i 2,5 mln zł zabiera jednorazowo z budżetu gminy.

Marek Ziębicki – Naczelnik Wydz. Oświaty i Sportu – JDU za lata poprzednie jest zamkniętym tematem. Jeżeli nauczyciele otrzymywali większe środki z budżetu szkoły, tym samym JDU w latach poprzednich musiał być niższy, bo były większe zarobki nauczycieli. Nie sądzę, aby miało to wpływ na przyszłe lata, bo nauczyciele spłacają to z własnych środków. W związku z tym nie będzie miało to wpływu na JDU, tym bardziej, że wypłaty z JDU systematycznie są coraz niższe.

Robert Grześniński – radny – Skoro pensje nauczycieli były powiększone o JDU, a JDU było powiązane z większymi wypłatami, a na wysokość wypłaty miała wpływ również składka ZUS, która była niewłaściwie wypłacana, to czy JDU za tamten okres było właściwie naliczone? Może to uruchomić procesy sądowe nauczycieli, którzy stwierdzili, że skoro JDU za tamten okres było źle wyliczone to należy im się inna stawka wypłaconej kwoty.

Sylwester Ziębicki – Mecenar – Są to świadczenia okresowe i termin przedawnienia to 3 lata.

Andrzej Pacan – radny – Odnośnie oferty PGK dotyczącej odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Opoczno, kiedy ustalaliśmy stawki, część radnych apelowała, aby w okresach letnich z terenu wiejskiego również dwa razy w miesiącu były odbierane odpady. W trakcie proceduralnych spraw nie został uwzględniony taki zapis w regulaminie. Pani Burmistrz mówiła, że jest taka możliwość, Pani Księgowa PGK, że nie ma. Chciałbym się zapytać, czy przy obecnej ofercie zostało uwzględnione, że w okresie letnim na wsiach odpady będą odbierane dwa razy w miesiącu?

Anna Zięba – Zastępca Burmistrza – Była szeroka rozmowa na ten temat, ale nie było ustaleń w tym zakresie, że mamy wprowadzić to regulaminowo. Ustalenia były inne. Rozmawialiśmy o tym, że podwójny wywóz śmieci w mieście to wymóg ustawy. Wiedząc, że na dzień dzisiejszy stawka jest niedoszacowana w stosunku do kosztów nie byliśmy skłonni wprowadzić tego do regulaminu, ale ustaliliśmy, że jeżeli będzie to lato gorące i będzie taka potrzeba, aby drugi raz odebrać odpady z terenu wiejskiego, to po wcześniejszych uzgodnieniach z PGK takie odpady będą odbierane. Jeżeli w przygotowanym budżecie na 2018 rok mamy niedoszacowanie w kwocie 200 tys. zł, które musimy dołożyć do kosztów wywozu odpadów, to w momencie kiedy taką zmianę wprowadzilibyśmy ta kwota znacznie by się zwiększyła.

Andrzej Pacan – radny – Odnośnie telefonów – powinno być to wprowadzone obligatoryjnie, bo nikt nie będzie chodził za każdym razem do sołtysa, aby wykonał telefon w sprawie odbioru śmieci. Latem produkcja śmieci jest zwiększona, są wysokie temperatury.

Anna Zięba – Zastępca Burmistrza – Ostateczna decyzja należy do radnych i przegłosowania wniosku, ale nie chodzi o to abyśmy generowali dodatkowe koszty i aby samochody wywożące odpady jeździły puste. Jeżeli wprowadzimy to regulaminowo, to samochód będzie musiał pojechać niezależnie od tego, czy odpady będą uszykowane przez mieszkańców, czy nie. Druga sprawa jest taka, że opłata marszałkowska za składowanie odpadów na czaszy składowiska wzrosła 500 – krotnie.

Andrzej Pacan – radny – Mówiła Pani o wzroście opłaty za składowanie śmieci. Walczymy obecnie ze smogiem na terenie miejskim. Czyli, że mieszkańcy mają palić śmieci? Bo po co mają one zalegać i brzydko pachnieć, skoro można je spalić.

Robert Grześniński – radny – Niska emisja to głównie gospodarstwa jednorodzinne. Kwestia terenu wiejskiego jest bardzo ważna, bo spalanie w piecach niskiej jakości, przyczynia się do powstania smogu.

Mieczysław Wojciechowski – radny – Moja propozycja jest taka, aby te osoby, które mają nadwyżkę zaopatrzyły się w dodatkowe worki i PGK je zabierze. Czy jest taka możliwość?

Alicja Szczepaniak – radna – Już w 2016 roku były rozmowy odnośnie dwukrotnego wywozu odpadów na wsiach. Powzięłam informacje od pracowników PGK na ten temat i z tego co mówią to w miesiącach letnich nie ma tych śmieci aż tak dużo. Ludzie segregują odpady. Proszę o wyjaśnienie Pana Prezesa PGK.

Michał Konecki – Prezes PGK – Podstawową i najważniejszą sprawą jest segregacja śmieci. Jeśli są one prawidłowo segregowane to nie ma ich w pojemnikach z odpadami zmieszany. Druga sprawa jest taka, że jeżeli mieszkańcy Opoczna nie zaczną segregować dobrze śmieci to opłata marszałkowska bardzo da nam się we znaki i odbije się na naszych portfelach. My z segregowanych odpadów odwozimy jeszcze 50% na składowisko, ponieważ są źle segregowane. Jeżeli dojdziemy do poziomu 60 – 70% i ludzie nauczą się segregować odpady to kosze na odpady zmieszane nie będą pełne. Po drugie PGK zawsze odbiera całość wystawionych śmieci. Proszę sołtysów i radnych, aby na spotkaniach informować i tłumaczyć, dlaczego tak ważna jest segregacja. My robimy akcje informacyjne i edukacyjne również z Panem Komendantem Straży Miejskiej dla szkół, przedszkoli. Opłata marszałkowska jest wprowadzona przez Unię Europejską po to, aby nauczyć ludzi segregacji i aby tych śmieci było jak najmniej.

Krzysztof Grabski – radny – Moim zdaniem powinny być większe pojemniki na plastik.

Michał Konecki – Prezes PGK - Jeśli chodzi o pojemniki, to w tej chwili są 120 l. Musimy się nad tym zastanowić, bo są to dodatkowe koszty. W zeszłym roku mieliśmy bardzo duże koszty w związku z zakupem dodatkowych koszy.

Grzegorz Wołakiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - Czy macie wyliczone koszty, jakie wiążą się z wprowadzeniem opłaty marszałkowskiej?

Michał Konecki – Prezes PGK – Policzyliśmy w zeszłym roku ile będzie nas to kosztowało. Przetargi, z którymi wystąpiliśmy do wszystkich gmin, są realne dla nas. Walczymy również o klientów z zewnątrz. Wszyscy dostawcy z terenów, które mają najbliżej do naszego RIPOK mają wyższe stawki, ale musimy wyjść na przysłowiowe zero. Konkretnych kwot nie podam teraz.

Andrzej Pacan – radny – Jakie są wpływy do przedsiębiorstwa w związku ze sprzedażą wysegregowanych odpadów?

Michał Konecki – Prezes PGK – Za tonę butelek plastikowych otrzymujemy ok. 890 zł. Gdybyśmy otrzymali plastiki dobrze posegregowane byłoby nam dużo łatwiej. Metali na składowisko trafia znikoma ilość.

Robert Grześniński – radny – Widziałem kiedyś, że papier, plastik i inne odpady segregowane były wrzucane do jednego pojazdu odbierającego śmieci? Jak to się odbywa? Proszę o wyjaśnienie.

Michał Konecki – Prezes PGK – Mamy również pojazdy dwukomorowe. Przy selektywnej zbiórce odpadów jedna część trafia do jednej komory, druga część do drugiej komory. Nie ma możliwości, aby w śmieciarce doszło do wymieszania odpadów.

Przewodniczący zamknął punkt dot. sprawozdania Burmistrza z działalności międzysesyjnej i przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt. 6

Zapytania i interpelacje radnych.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Mieczysław Wojciechowski – radny – W budżecie jest zapis, że przeznacza się kwotę 700 tys. zł na wykup gruntów. Czy jest możliwość wykupu pasa gruntu pod ścieżkę rowerową w celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców gminy Opoczno korzystających z jednośladów na odcinku Bukowiec Opoczyński – Osiedle Ustronie? Jest to droga wojewódzka i na odcinku drogi pomiędzy Inowłodzem, a Dęborzeczką jest ścieżka rowerowa. Jest to droga niebezpieczna. Proszę o wycięcie drzew w pasie drogowym lub podcięcie gałęzi, które są poza pasem drogowym, a wystają na jezdnię na odcinku od przejazdu kolejowego w Kruszewcu, przez stację PKP Idzikowice do drogi powiatowej 3109f w Libiszowie. Jeżdżę autobusem MPK i widzę jak to wygląda. Również bobry podcinają drzewa w pasie drogowym i boję się, że niebawem drzewo może się wyrwać. Proszę o interwencję w tej sprawie. Kolejna prośba dotyczy tego, aby przy wykonywanych inwestycjach w danej wiosce poinformować o tym sołtysa, bo dochodzi do tego, że zadanie jest wykonane, ale nie w tym miejscu w którym była potrzeba. Chciałbym poruszyć jeszcze temat zatłoczonego autobusu linii nr 8 o godzinie 14.45 z Opoczna do Kruszewca. Dziękuję Panu Prezesowi za obszerną odpowiedź, ale nie jestem z niej zadowolony. Chciałbym prosić, aby o tej godzinie podjeżdżał autobus w którym są 43 miejsca siedzące. To by rozwiązało problem.

Rafał Kądziała - Burmistrz Opoczna – Co do ścieżki rowerowej jak najbardziej widzę taką konieczność, aby powstała. Szkoda tylko, że w momencie procedowania, konsultacji społecznych i podejmowania decyzji nikt o tym nie pomyślał. Jeżeli w trakcie procedowania, a było to ok. 5 lat temu dało się zbudować ścieżkę rowerową od Inowłodza to powinno tak być również na odcinku drogi wojewódzkiej pomiędzy Opocznom a Bukowcem. Nie dopilnowano tych powinności i nie lobbowano w tym kierunku. Żeby teraz to naprawić to już nie nasza kwestia, a Marszałka. Jeśli chodzi o wycinkę drzew to uważam to za zasadne. W tej okolicy będzie niebawem powstawała duża

inwestycja Polregio i inwestorzy prosili mnie, aby zwrócić uwagę na tą drogę. W najbliższym czasie będziemy poprawiać jakość drogi i zadrzewienia będziemy usuwać.

Andrzej Kopania – Prezes MPK – Pan pomylił pojęcia. To nie jest komunikacja międzymiastowa, a miejska. Jeżeli autobus zarejestrowany jest na 80 osób, a jeździ nim 40 to o czym my mówimy?

Barbara Waclawiak – radna – Jeżdżę do Inowłódza i tam nie ma ścieżki. Są jakieś poprzerywane fragmenty.

Rafał Kądziała - Burmistrz Opoczna – Jest ciąg pieszo – rowerowy pomiędzy Inowłodzem, a Dęborzeczką. Niebawem będzie wchodzić do realizacji droga 726 pomiędzy Opoczmem i Żarnowem. Musimy poczynić wszelkie starania, aby na tym odcinku powstał ciąg pieszo - rowerowy. Uważam, że w naszym mieście wciąż jest mało ścieżek rowerowych, ale będziemy robić wszystko, aby kierowcy przesiadli się na rowery.

Tomasz Kopera – radny – Chciałbym ponowić moje pytanie do radnego Grabskiego, które skierowałem w nieodpowiednim punkcie. Czy tereny inwestycyjne – 46 ha są w Państwa projekcie zaproponowane w gminie wiejskiej, czy zostają w mieście?

Jadwiga Figura – radna – Prośba do Burmistrzów od kupców z bazaru. Niepokoją się, że remont się przeciąga. Kupcy proszą, aby jak tylko zrobi się ciepło roboty ruszyły.

Anna Zięba – Zastępca Burmistrza – Rozpoczęcie prac na bazaru przewidziane jest na początek kwietnia ze względów atmosferycznych. Zaczynamy od prac ziemnych – kanalizacyjnych i wodociągowych. Jeżeli pogoda na to pozwoli to oczywiście prace rozpoczną się wcześniej. Zaczynamy od litery L za Rossmanem w stronę ul. Piotrkowskiej.

Krzysztof Grabski – radny – Panie radny – Nie zna się Pan na mapach? Przecież tam jasno pisze. To są te same mapy, które były do scalenia. Czy grunty kupowała Gmina Opoczno, czy Miasto Opoczno? Jeśli chodzi o mapy, to Przewodniczący Wołakiewicz Panu wytłumaczy.

Sylwester Ziębicki – Mecenas – Przytoczę rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 sierpnia 2001r. w sprawie: „Trybu postępowania przy składaniu wniosków dotyczących tworzenia, łączenia, dzielenia, znoszenia i ustalania granic gmin, nadawania gminie lub miejscowości statusu miasta, ustalania i zmian nazw gmin i siedzib ich władz oraz dokumentów wymaganych w tych sprawach”, aby przerwać tę dyskusję. Zgodnie z §2. 1. „W sprawach tworzenia, łączenia, dzielenia, znoszenia i ustalania granic gmin oraz nadawania gminie lub miejscowości statusu miasta i ustalania jego granic wniosek powinien zawierać informacje obejmujące: 1) treść proponowanej zmiany wraz z uzasadnieniem; 2) stanowisko wnioskodawcy dotyczące spełnienia przesłanek, o których mowa odpowiednio w art. 4 ust.3 lub 4 ustawy; 3) podstawowe dane statystyczne dotyczące liczby ludności na terenie objętym wnioskiem, a także powierzchni tego terenu: a) w hektarach, z wyszczególnieniem obrębów ewidencyjnych w

odniesieniu do całej gminy, b) w hektarach w odniesieniu do części setnych, jeśli proponowana zmiana dotyczy obszaru całej jednostki pomocniczej gminy lub całego obrębu ewidencyjnego, a w przypadku gdy zmiana dotyczy części obszaru jednostki pomocniczej lub części obrębu ewidencyjnego – dodatkowo wyszczególnienie numerów wszystkich działek ewidencyjnych objętych wnioskiem; 4) określenie szacunkowych kosztów jednorazowych i stałych wprowadzenia proponowanej zmiany; 5) określenie szacunkowych planów dochodów i wydatków w następnym roku budżetowym gmin objętych wnioskiem – w przypadku wniosku w sprawie utworzenia gminy w wyniku podziału dotychczasowej gminy; 6) wyniki konsultacji z mieszkańcami w podziale na jednostki pomocnicze gminy uwzględniające liczbę osób uprawnionych do głosowania, liczbę osób, które wzięły udział w konsultacjach, oraz liczbę oddanych głosów popierających, przeciwnych i wstrzymujących się. W przypadku wniosku o nadanie miejscowości statusu miasta przedstawia się oddzielne wyniki konsultacji w gminie i miejscowości; 7) dane poświadczające brak wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 4d ustawy, wraz z uzasadnieniem. 2. Do wniosku o którym mowa w ust. 1, należy dołączyć następujące dokumenty: 1) zaświadczenie właściwego starosty potwierdzające zgodność danych, o których mowa w ust.1 pkt 3, z operatem ewidencyjnym; 2) uchwałę wnioskodawcy w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami; 3) uchwały organów stanowiących zainteresowanych jednostek samorządu terytorialnego zawierające opinie, o których mowa w art. 4b ust. 1 pkt 2 ustawy, wraz z wynikami konsultacji z mieszkańcami lub informację o przyczynach ich braku; 4) mapę topograficzną w skali 1:10 000, 1:25 000 lub 1:50 000 z zaznaczeniem dotychczasowych granic gminy lub gmin objętych wnioskiem i siedzib ich władz oraz proponowanych zmian. W przypadku wniosku w sprawie zmiany granic obejmującego część jednostki pomocniczej gminy lub część obrębu ewidencyjnego oraz wniosku w sprawie ustalenia lub zmiany granic miasta – dodatkowo dołącza się wypis z operatu ewidencyjnego oraz mapę ewidencyjną uwzględniające działki ewidencyjne z zaznaczeniem dotychczasowych granic oraz proponowanych zmian; 5) opinię Głównego Geodety Kraju potwierdzającą przebieg dotychczasowych granic gminy lub gmin objętych wnioskiem z rejestrem granic i powierzchni jednostek zasadniczego podziału terytorialnego kraju; 6) wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub gmin objętych wnioskiem uwzględniający infrastrukturę techniczną i społeczną, układ urbanistyczny i komunikacyjny oraz sposób zagospodarowania terenu; 7) inne dokumenty mogące mieć wpływ na rozpatrzenie wniosku”. Dodam, iż należy to zrobić do 31 marca tego roku.

Tomasz Kopera – radny – Mówił Pan, że należy podać wszystkie numery działek, mapę topograficzną w podanych skalach. Informuję, iż na BIP opublikowana jest mapa wraz z uchwałą, która jest kompletnie nieczytelna i ja jako mieszkaniec Gminy Opoczno nie wiem, czy tereny inwestycyjne w uchwale intencyjnej są przyłączone do miasta, czy do gminy wiejskiej. Moim zdaniem jest

to bardzo istotny fakt. Czy ktoś z 11 radnych, którzy podpisali się pod wnioskiem może mi powiedzieć do jakiej części będą należały tereny inwestycyjne?

Sylwester Ziębicki – Mecenasa – Zgodnie z zapisem ostatniego paragrafu uchwały o jakiej mówimy, wchodzi ona w życie 14 dni po ogłoszeniu w dzienniku Urzędowym Woj. Łódzkiego. Póki co, nie została jeszcze ogłoszona.

Rafał Kądziela – Burmistrz Opoczna – Moim zdaniem postawa Państwa jest zdumiewająca. Jeżeli moglibyście Państwo wskazać lidera, który zabierze głos w tej sprawie to chciałbym posłuchać argumentacji jako wóldarz tej gminy. Czy ktoś może mi wyjaśnić zasadność?

Grzegorz Wołakiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Nie jestem liderem i proszę mnie tak nie odbierać, ale odpowiadając na pytania radnego Tomasza Kopyry uzasadnienie jest załączone do wniosku. Panie Burmistrzu – temat nie jest nowy. Już w poprzedniej kadencji był przerabiany, a argumenty wciąż są takie same. Bardzo chętnie umówię się z Panem prywatnie na spotkanie i porozmawiamy. Jeśli chodzi o tereny inwestycyjne to wnioskodawcy brali pod uwagę rozpoczętą procedurę włączenia tych terenów do miasta. Zgadza się, że mapa może być nieczytelna, ale naszą intencją była zasada, że te tereny traktujemy jako miejskie, a nie wiejskie. Czym się kierowaliśmy? Uważaliśmy, że tereny włączone do miasta będą automatycznie odrolnione i wtedy są bardziej atrakcyjne dla inwestora, bo tańsze. Tak nam się wydawało. Teraz dowiedzieliśmy się, że ustawa ma się zmienić i czy te tereny będą w obrębie miejskim, czy wiejskim to opłata za odrolnienie obowiązuje. Kierowaliśmy się tym, że będzie to teren miejski i nie odstraszymy potencjalnego inwestora. Gdyby doszło do tych działań i tereny przyłączone zostałyby do części wiejskiej to należałoby zrobić wszystko, w chwili pojawienia się inwestora, aby tereny przekazać i aby inwestor kupił je taniej. Te tereny będą służyły nie tylko gminie, ale całemu okręgowi. W tym temacie powinniśmy się dogadać i stanąć ponad podziałami. Musi się zmienić ustawa, która na dzień dzisiejszy utknęła i nie weszła w życie. Teraz jest tak, że nieważne czy tereny są na wsi czy w mieście, bo opłata za odrolnienie obowiązuje. Zanim dojdzie do podziału jest jeszcze długa droga. Myśmy nie wystąpili z wnioskiem o podział, a chcieliśmy zapytać co mieszkańcy sądzą na ten temat. Co do terenów – bierzemy to pod uwagę i należy to tak rozstrzygnąć, aby było to z korzyścią dla Państwa, jednostki samorządu i aby inwestor przyszedł do nas i był zachęcony zakupem tego terenu. Jeżeli wejdzie w życie ustawa o odrolnieniu terenów miejskich to należy zrobić wszystko, aby znalazły się one w granicach miasta.

Rafał Kądziela – Burmistrz Opoczna – Tyle zostało zrobione jeśli chodzi o tereny inwestycyjne, że każdy powie, że takiego terenu jaki ma Gmina Opoczno nie ma na terenie całej Polski. Wszyscy wiemy, że kupić taki areał za takie pieniądze to jest wielki biznes dla miasta. Jest pewien lobbing, który chce zaszkodzić. Pamiętam tytuły gazet „Ktoś Burmistrza wpuścił w maliny” i różne inne. Nieprawda. To jest szansa dla nas. Nie ma tygodnia, aby nie zgłaszał się do nas jakiś inwestor. Są to ogromne możliwości rozwoju nie tylko dla Opoczna, ale

dla całego regionu. Wytworzył się niestety pewien lobbing, który chce zaszkodzić miastu i gminie. Jest dużo szyderstwa, przeciwników, złej woli osób, które nie chcą stać ponad podziałami. Powiem tylko jedno – już niedługo powstaną tam zakłady. Nie ma tygodnia, aby nie zgłaszał się do nas poważny inwestor. Chcemy przyprowadzić do nas poważną technologię i chcemy sprzedać wszystko od razu, a nie po 5 – 10 ha, dlatego nie spieszę się z tą decyzją. Chcę, aby przyszłe pokolenia miały z tego korzyść i aby nasze miasto się rozwijało. Wszystkie kroki idą w tym kierunku.

Wobec braku głosów w dalszej dyskusji Przewodniczący zamknął ją i przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt. 7

Sprawozdania z prac Komisji Rady za 2017 rok.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie sprawozdań z prac poszczególnych Komisji Rady Miejskiej w Opocznie.

Wiesław Turek – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Handlu i Usług – przedstawił sprawozdanie z pracy Komisji. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Alicja Szczepaniak – Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Przestrzegania Prawa - przedstawiła sprawozdanie z pracy Komisji. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Eugeniusz Łączek – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej, Oświaty, Kultury – przedstawił sprawozdanie z pracy komisji. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Mieczysław Wojciechowski – Wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Spraw Samorządu – przedstawił sprawozdanie z pracy Komisji. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Jarosław Jurowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – przedstawił sprawozdanie z pracy Komisji. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Robert Grześniński – Przewodniczący Komisji do Spraw Rodziny, Młodzieży i Kultury Fizycznej – przedstawił sprawozdanie z pracy komisji. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad. pkt. 8

Szkody łowieckie. Gospodarowanie zasobami leśnymi i wspólnoty gruntowe.

Rada Miejska zapoznała się z materiałami przygotowanymi przez Polski Związek Łowiecki Zarząd Okręgowy (załącznik nr 14 do protokołu), Koło

Łowieckie Nr 15 „Knieja” (załącznik nr 15 do protokołu), Koło Łowieckie „Kuropatwa” (załącznik nr 16 do protokołu), Koło Łowieckie „Bażant” (załącznik nr 16a do protokołu), Starostwo Powiatowe w Opocznie (załącznik nr 17 do protokołu) oraz Wydział Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Opocznie (załącznik nr 18 do protokołu).

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Grzegorz Wołąkiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Dziękuję Panom za przybycie i poświęcenie nam swojego cennego czasu. Chciałbym się podzielić z Państwem pytaniami, jakie docierają do mnie jako radnego, dotyczącymi wspólnot gruntowych. Na wczorajszej komisji dowiedziałem się czegoś więcej na temat legalnego pozyskiwania drewna ze wspólnot gruntowych leśnych. Pozostaje problem dla umorzenie podatków wspólnot gruntowych. Co z tego, że powstaje wspólnota i jest zarząd, jak nie ma kto zapłacić za tą wspólnotę, bo wielu członków jest fikcyjnych. Wspólnoty mają duży problem z zebraniem składek i zapłaceniem podatku do Urzędu Gminy. Osób, które są na miejscu z danej wspólnoty, jest niewiele i to na nich spoczywa obowiązek ponoszenia opłat podatkowych. Dobrze by było, aby pojawiły się jakieś obostrzenia prawne, ale nie leży to chyba w kompetencji samorządu.

Sylwester Ziębicki – Mecenas – Zgodnie z ustawą z 1963 roku o regulaminie wspólnot gruntowych, jeżeli były prowadzone jakieś sprawy to te wspólnoty mają osobowość prawną. Powoływane są zarządy i w oparciu o ten majątek sobie świetnie radzą. Znam wspólnoty, które są bogate i otrzymują duże pieniądze ze swojego majątku oraz dopłat bezpośrednich. W zeszłym roku była nowelizacja ustawy i ustawodawca dał możliwość uporządkowania składu osobowego tych wspólnot, pod warunkiem, że do 31 grudnia 2017 roku zostały złożone oświadczenia, że aktualnymi współwłaścicielami tej wspólnoty będą osoby, które obecnie się tym zajmują. Wnioski należało składać do Starosty, który podejmuje decyzję o aktualizowaniu tych wspólnot. W sytuacji gdyby i to nie pomogło to istnieje możliwość przejścia wspólnot na własność gmin. Jest to na tyle dobre, że nie należy teraz prowadzić spraw odnośnie dziedziczeń.

Grzegorz Wołąkiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Czy ten termin trwa, czy już minął?

Sylwester Ziębicki – Mecenas – Termin minął - do 31 grudnia 2017. Jeżeli się nie udało, aby Starosta wydał decyzję o zaniechaniu ustalenia składu i uporządkowania ich tylko do tych właścicieli, którzy teraz zamieszkują to są pewne warunki, które są łatwe do spełnienia. W sytuacji, gdy ten termin nie został dotrzymany, możliwe jest - w drodze decyzji Wojewody - przeniesienie własności tych wspólnot na gminę. Wymaga to pewnej procedury, ale są to elementy do spełnienia.

Grzegorz Wołąkiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Szkoda, że nie był to dłuższy czas, bo na pewno wiele osób uporządkowałoby swoje sprawy. Rozmawialiśmy na temat lasów i w związku z tym zgłaszam wniosek, aby na

odcinku drogi od wysypiska w stronę Karwic w miarę możliwości Zarząd Dróg Powiatowych wraz z właścicielami spróbował uporządkować konary i drzewa, które są zagrożeniem w ruchu drogowym. Ja rozumiem, że nikt nie będzie wycinał wszystkich drzew w pasie drogi, ale te pojedyncze przypadki, które stwarzają niebezpieczeństwo. Jeśli chodzi o łowiectwo to otrzymaliśmy szereg informacji na ten temat. Miałbym prośbę, aby zebrać informację pod jakie koło łowieckie podlega dane sołectwo oraz aby udostępnić dane kontaktowe i telefoniczne do tych kół. Rolnicy często o to proszą. Mam jeszcze pytanie do Pana łowczego z Piotrkowa Trybunalskiego. Czy byłby Pan w stanie podjąć rozmowę z kołami działającymi na terenie naszej gminy, aby doprowadzić do spotkań w terenie z rolnikami? Być może ci, którzy byliby najbardziej zainteresowani przybyliby na takie spotkanie. Można było by podjąć jakąś wspólną strategię, bo współpraca jest potrzebna, a ludzie poznaliby również na czym polega praca myśliwych. Ludzie najczęściej obwiniają za szkody łowieckie myśliwych, ale nikt się nie zastanawiał co by było, gdyby myśliwych nie było. Poddaję pod rozwagę możliwość zorganizowania spotkań. Słyszałem również, że znacznie wzrosła populacja dzików. Wiem, że w Niemczech również był taki problem i wprowadzono tam odstrzał płatny. Nie wiem z jakich to było środków, ale rozwiązanie było dobre. Należałoby rozważyć, czy jest taka możliwość w naszym kraju. Chciałbym się jeszcze czegoś dowiedzieć na temat szacowania szkód łowieckich, bo wiem, że ostatnio wprowadzana była nowelizacja ustawy.

Sylwester Ziębicki – Mecenas – Chciałbym sprostować. Jeśli chodzi o wspólnoty gruntowe to termin był do 31 grudnia 2016 roku.

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ - Jeśli chodzi o współpracę rolników z kołami łowieckimi to ustawa „Prawo łowieckie” wskazuje, że współpraca może być podjęta min. w tym zakresie, żeby ograniczyć szkody w uprawach i płodach rolnych. Nie widzę przeszkód, aby myśliwi wzięli udział w spotkaniach z mieszkańcami sołectw. W tej chwili myśliwi z PZŁ realizują rekomendację rządowego zespołu zarządzania kryzysowego w zakresie redukcji dzika do poziomu pół sztuki na 100 ha powierzchni obwodu łowieckiego. Są to poważne zadania, bo związane z występowaniem ASF. Redukcja trwa od września do tej pory i na terenie powiatu liczba dzików znacznie się zmniejszyła. Koła łowieckie odpowiedzialne są również za szkody wyrządzone przez jelenie, łosie, daniela i sarny. Jeżeli takie szkody występują to reguluje to ustawa Prawo łowieckie oraz Rozporządzenia Ministra Środowiska. Ustawa wskazuje, jakie jest postępowanie w sprawie zgłaszania szkód. Właściciel lub posiadacz gruntu zgłasza w formie pisemnej dzierżawcy obwodu łowieckiego – tak mówią przepisy, ale zaznaczam, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby odebrać zgłoszenie o występującej szkodzie pisemnie i następnie podczas szacowania wypełnić odpowiedni druk. Procedury są ważne, kiedy dojdzie do sprawy spornej mającej swój finał w sądzie. Dlatego niektóre koła łowieckie nie przyjmują zgłoszeń telefonicznych, ponieważ chcą postępować zgodnie z przepisami. Jak na razie dalej myśliwi szacują szkody.

Elżbieta Dorocińska – radna – Na terenie powiatu piotrkowskiego wprowadzony jest odstrzał sanitarny ze względu na ASF. Czy możliwe jest poszerzenie obszaru na nasz powiat? Jeżeli jest prowadzony odstrzał sanitarny to do jakiego procenta redukuje się populację dzika?

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ – Pojawiło się rozporządzenie Wojewody w sprawie odstrzału sanitarnego w niektórych obwodach na terenie powiatu opoczyńskiego. Miałem wczoraj spotkanie w tej sprawie i jeżeli się nie mylę to na terenie powiatu mamy do odstrzału ok. 20 dzików w ramach odstrzału sanitarnego.

Grzegorz Wołakiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Pytałem o odstrzał płatny. Czy istnieje coś takiego w naszym prawie?

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ – Taka możliwość istnieje tylko w wypadku odstrzału sanitarnego. Jeżeli dziki występują na terenie miasta przy uzgodnieniu ze Starostą następuje odłów lub odstrzał dzików.

Barbara Waclawiak – radna – Jakie będziecie stosować zabezpieczenia podczas polowań? Mówię tu o oznakowaniach, informacjach dla sołtysów tak, aby nie doszło do tragedii.

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ – Wypadki zdarzają się sporadycznie. Na terenie Piotrkowa Trybunalskiego myśliwi odłowili w samym mieście 50 dzików. Przed podjęciem decyzji o odłowie sprawdzamy teren, spisujemy protokół i warunki jakie należy spełnić. W niektórych miejscach wystarczy wybudować ambony lub wzwyżki, aby był naturalny kulochwyt, który zatrzyma kulę.

Barbara Waclawiak – radna – Chodzi mi o informowanie sołtysów, że w takim dniu, na takim terenie, koło łowieckie będzie wykonywało odstrzał dzików. Chciałabym, aby było bezpiecznie dla ludzi, którzy zechcą w tym czasie wybrać się na spacer do lasu i nieświadomie wejdą na teren na którym panowie będziecie prowadzić odstrzał. Czy macie opracowany jakiś sposób powiadamiania, konsultowania tak, aby zachować bezpieczeństwo?

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ – Myśliwi zawsze zgłaszają, że chcą przeprowadzić polowanie zbiorowe w lesie lub na polu. Przepisy, które obowiązują mówią, że dzierżawca obwodu łowieckiego zgłasza termin i miejsce przeprowadzenia polowania zbiorowego Wójtowi, Burmistrzowi lub Prezydentowi Miasta. Natomiast Ci oraz Nadleśniczy przesyłają informację dalej do mieszkańców.

Andrzej Pacan – radny – Mieszkańcy zgłaszali taką sytuację, że polowania czasami odbywają się pod oknami. Czy są wyznaczone jakieś odległości od zabudowań, w których można bezpiecznie polować? Czy jeżeli na terenach prywatnych polują obcokrajowcy, to musi być informacja do sołtysów i czy w związku z tym są jakieś wpływy do budżetu?

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ - Jest zapis, że myśliwi nie mogą strzelać w odległości mniejszej niż 100 m od zabudowań i

odległości mniejszej niż 500 m od miejsca zebrań publicznych w czasie ich trwania. Jeśli chodzi o polowania z udziałem obcokrajowców to jeżeli dzierżawcy obwodu łowieckiego chcą zorganizować takie polowanie to muszą zawiadomić Komendanta Wojewódzkiej Policji o zorganizowaniu takiego polowania. Jest to związane z wwiezieniem broni do naszego kraju.

Ryszard Starus – radny – W sprawozdaniach kół łowieckich jest taki zapis, że rolnikom, którzy tego potrzebują koła łowieckie od lat przekazują elektryczne pastuchy. Czy to znaczy, że szkód byłoby mniej, gdyby elektryczne pastuchy były nieodpłatnie przekazywane? Proszę o wyjaśnienie.

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ -Nie każdy rolnik chce współpracować z kołem łowieckim w celu ochrony upraw. Żeby uprawa mogła być ogrodzona elektrycznym pastuchem musi być dobra wola rolnika oraz chęć współpracy ze strony koła łowieckiego. Jeżeli koło przekazuje elektrycznego pastucha za darmo wraz z drutami, słupkami to prosi rolnika o jego obsługę. To jest zakres współpracy, który nieraz powoduje, że nie dochodzi do tego sposobu ochrony upraw.

Elżbieta Dorocińska – radna – Nie znam takiego przypadku, aby koło łowieckie przekazało pastucha i jeszcze ogrodziło powierzchnię. Z moich doświadczeń jako rolnika wygląda to tak, że koło tylko przekazuje, a rolnik robi już resztę we własnym zakresie. Chciałabym poruszyć temat układania psów. Jeden z sołtysów naszej gminy poruszył ten problem na komisji. Jeżeli jest taka praktyka stosowana to należałoby ustalić to z sołectwem, czy istnieje taka możliwość oraz warunki, aby uprawy nie zostały zniszczone.

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ – Zgadzam się z Panią. Jeżeli warunki na to nie pozwalają to nie wolno wchodzić w pole. Jeżeli takie układanie psów odbywa się na uprawach rolnych ozimych i są z tego powodu szkody to dzierżawca obwodu powinien za to odpowiedzieć.

Sylwester Ziębicki – Mecenas – Niektórzy rolnicy uczynili sobie permanentnie źródło dochodu ze sporów z myśliwymi. Czasami dochodzi do tego, że przedłużają termin zbiorów po to, aby dopuścić do niszczenia upraw przez zwierzęta. Odmawiają także instalacji elektrycznych pastuchów. To jest duży problem.

Elżbieta Dorocińska – radna – Proszę Pana łowczego, aby powiedział Pan czy zdarzają się takie sytuacje?

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ – Nigdy nikogo nie posądzam o złą wolę, ale współpraca z różnych przyczyn nie układa się dobrze. Mamy konflikty i czasami mamy problemy. Zdarzają się takie przypadki, o których Mecenas mówił.

Andrzej Pacan – radny – Czy koła łowieckie mają uprawnienia do odławiania bobrów? Próbowaliśmy interweniować w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, ale za samo zgłoszenie rolnik musi już zapłacić 82 zł. Czy koła mają możliwość lub niebawem będą miały możliwość odławiania bobrów?

Cezary Szadkowski – Przewodniczący Zarządu Okręgowego PZŁ – Na terenie powiatu piotrkowskiego Regionalny Dyrektor wyznaczył 60 bobrów do odstrzału. Myśliwi to realizują. Nie wiem, czy na terenie powiatu opoczyńskiego są jakieś do odstrzału. Okres polowania na bobry jest od 1 października do 28 lutego. Realizujemy jak na razie na terenie 12 obwodów łowieckich. W ciągu dwóch sezonów strzeliliśmy jednego bobra, zatem nie jest to takie proste. Jeżeli bobrów jest za dużo lub powodują duże szkody to należy to zgłaszać. Być może wtedy Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, który płaci za szkody zarządzi zwiększenie liczby bobrów do odstrzału, bo będzie to tańsze.

Wobec braku głosów w dalszej dyskusji Przewodniczący zamknął ją i przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt. 9

Założenia organizacyjne prac pn. bieżące utrzymanie dróg.

Andrzej Snopczyński – Naczelnik Wydz. Techniczno-Inwestycyjnego – przedstawił informację / załącznik nr 19 do protokołu/.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Wiesław Turek – radny – W sprawozdaniu cyfry i działania brzmią optymistycznie, ale na Komisjach Naczelnik wielokrotnie podkreślał, że środki na ten cel są niewystarczające. Naszą największą porażką jest stan dróg i organizacja wszystkich spraw związanych z bieżącym utrzymaniem dróg. Drogi wyglądają fatalnie. Na terenach wiejskich są zdewastowane, w Opocznie wiele ich nie ma, drogi nie są remontowane. Sygnalizowaliśmy, że trzeba to przeorganizować. Samo kupienie samochodu przez firmę PGK to niewiele. Jeśli nie powstanie zakład, który profesjonalnie zajmie się drogami to będzie coraz gorzej. Zły stan dróg nie wziął się znikąd. To powielanie. Zlikwidowany został zakład przy PGK. Jeśli nie zaczniemy od tego, by Spółka przygotowała się do tego zadania, usprzętowała, nie przeznaczymy większych środków i nie przeorganizujemy bieżącego utrzymania dróg to będzie tak dalej.

Jarosław Jurowski – radny – Zgłaszałem kiedyś, że jest potrzeba oznaczenia miejsc postojowych przy cmentarzach. Proszę się tym zainteresować.

Grzegorz Wołąkiewicz – radny - Temat jest bardzo ważny. Zgadzam się z radnym Turkiem, że to temat wymagający wielu nakładów. Moje pytanie dotyczy akcji ZIMA - ile kilometrów przewidzieliśmy?

Stanisław Miązek – Naczelnik Wydz. Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska – Około 150 km.

Grzegorz Wołąkiewicz – radny – Aspekt, że znaczną część środków z Funduszu Sołeckiego przeznaczamy na bieżące utrzymanie dróg wskazuje, że temat jest bardzo ważny. Na temat inwestycji i możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych można rozmawiać bardzo długo. W innych Gminach inwestycje

drogowe w większości są finansowane z dotacji. My finansujemy z własnych środków, które są ograniczone. Mamy uproszczone dokumentacje techniczne na wiele odcinków. Kwota 883 tys. zł jest za mała. Proszę, w miarę możliwości jak pojawią się środki budżetowe, aby policzyć i zabezpieczyć środki na ten cel. Wykorzystajmy urządzenie o którym mowa, by w tym roku zostało zakupione. Proszę, aby w pierwszej kolejności z nadwyżki budżetowej środki przeznaczyć na te zadania.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Radny Grzegorz Wołkiewicz zgłosił wniosek, aby środki z ewentualnej nadwyżki w budżecie w pierwszej kolejności przeznaczyć na powierzchniowe utrwalenie dróg emulsją asfaltową.

Wiesław Turek – radny – Mam wątpliwości, czy możemy takie intencje głosować. Takie wnioski według mnie nie mają umocowania prawnego. Nie powinniśmy tego typu wniosków głosować.

Sylwester Ziębicki – mecenas – Absolutnie taki wniosek jest niedopuszczalny. Budżet jest szczególną uchwałą i bez zgody Burmistrza nie można żadnych zmian głosować.

Grzegorz Wołkiewicz – radny - Mój wniosek nie jest związany ze zmianami w budżecie. To wniosek intencyjny, ukierunkowujący Burmistrza, gdy pojawi się nadwyżka. Chciałem poznać opinię radnych. To zadanie dotyczy wszystkich radnych. Chodziło mi o kierunek działania. W takim wypadku do czego sprowadza się rola Rady?

Sylwester Ziębicki – mecenas - Nie kwestionuję kompetencji Rady i radnych. Chce Pan procedować nad zdarzeniem przyszłym i niepewnym. Za chwilę będziecie procedować budżet. Uchwała Rady Miejskiej w sprawie: procedury uchwalania budżetu Gminy Opoczno oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi uchwały budżetowej:

„6.1. Pisemna opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Hadlu i Usług przekazywana jest Burmistrzowi, w terminie do 10 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy, który po zapoznaniu się z jej treścią przygotowuje swoje stanowisko w stosunku do uwag, zastrzeżeń i wniosków oraz może przygotować pisemną propozycję poprawek do projektu budżetu, zwaną dalej autopoprawkami.

2. Przewodniczący Rady zwołuje sesję budżetową przed końcem roku poprzedzającego rok budżetowy, a w uzasadnionych przypadkach nie później niż do 31 stycznia roku budżetowego”.

Z § 6 wynika jak i kiedy radni mogą zgłaszać wnioski do budżetu i jaki jest tryb. Głosowanie intencyjne jest pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

Wiesław Turek – radny – Na następnej sesji będę pytał, jaki jest dalszy los tej propozycji i wniosku, bo pierwszym krokiem jest zakup maszyny. To kwestia maszyny, pieniędzy i organizacji, permanentnego systematycznego działania. Wniosek intencyjny działa przeciwko idei. Nie chodzi o nadwyżkę, a o działanie. Nie chodzi o uśpienie nas, a metodę, bo cel jest ten sam.

Andrzej Pacan – radny – Sołtysi słyszeli początkową wypowiedź radnego Turka. W momencie gdy pada wniosek intencyjny, by sprawę doprowadzić do końca to radny Turek jak zawsze mówi: jestem za, a nawet przeciw.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji Przewodniczący ją zamknął i przystąpił do kolejnego punktu obrad sesji.

Andrzej Pacan – radny – Wniosek powinien być poddany pod głosowanie.
Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Nie udzieliłem Panu głosu.

Ad. pkt. 10

Straż Miejska – efekty realizacji zadań.

Tadeusz Broła – Komendant Straży Miejskiej w Opocznie – przedstawił informację / załącznik nr 20 do protokołu/.

Komendant Straży przedstawił prezentację multimedialną.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Michał Konecki – Prezes PGK Sp. z o.o. w Opocznie – Jeśli chodzi o część działalności Straży Miejskiej w zakresie ochrony środowiska to zadanie zostało wykonane. Około 4 tys. młodych ludzi zostało poinformowanych jak mają dbać o środowisko, pilnować segregacji śmieci i dbać o piece. Cieszymy się, że mogliśmy w tym uczestniczyć.

Beata Wiktorowicz – radna – Czy ilość zgłoszeń na temat złego spalania śmieci wzrasta? Czy wzrastają interwencje?

Tadeusz Broła – Komendant Straży Miejskiej w Opocznie – Jeśli chodzi o porównanie roku 2017 do roku 2016 to wzrosły zgłoszenia, ale w miesiącu styczniu tych zgłoszeń jest dużo mniej.

Krzysztof Grabski – radny – Gdzie tych zjawisk jest więcej, na wsi czy w mieście?

Tadeusz Broła – Komendant Straży Miejskiej w Opocznie – Na wsi to rzadkie przypadki, około 10 zgłoszeń.

Przerwa

Po przerwie

Ad. pkt. 11

Podjęcie uchwał w sprawach:

- a) udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Powiatu Opoczyńskiego,

Edyta Krzysztofik – Kierownik Zespołu ds. Społecznych i Ochrony Ludności – przedstawiła projekt uchwały w sprawie: udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Powiatu Opoczyńskiego.

Przewodniczący poinformował, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję, wobec braku głosów ją zamknął i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska głosami: za – 21, przeciw – 0, wstrz – 0 podjęła uchwałę Nr XL/462/2018 w sprawie: udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Powiatu Opoczyńskiego.

Uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

b) udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Gminy Miasto Tomaszów Mazowiecki,

Edyta Krzysztofik – Kierownik Zespołu ds. Społecznych i Ochrony Ludności – przedstawiła projekt uchwały w sprawie: udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Gminy Miasto Tomaszów Mazowiecki.

Przewodniczący poinformował, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Jadwiga Figura – radna – Na Komisji pytałam na jakim etapie jest zadanie związane z rehabilitacją dzieci niepełnosprawnych w Opocznie?

Robert Grzesiński – radny – Kwota 16 zł z przeznaczeniem na rehabilitację dzieci to kwota nieznacząca. Udzielając odpowiedzi dla radnej Figury powiem, że specjalistyczny kurs dla opiekunów dzieci np. z porażeniem mózgowym kosztuje ok. 15 tys. zł. Tomaszów Mazowiecki postawił na wykwalifikowaną kadrę w zakresie rehabilitacji dzieci. Jeśli mamy wspierać ten Ośrodek to kwota jest niewielka. Zachęcam do głosowania „za” uchwałą, a jednocześnie proszę, byśmy wspierali rehabilitantów na miejscu i w ten sposób ograniczyli transfer pieniędzy do Tomaszowa.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji Przewodniczący ją zamknął i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska głosami: za – 21, przeciw – 0, wstrz – 0 podjęła uchwałę Nr XL/463/2018 w sprawie: udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Gminy Miasto Tomaszów Mazowiecki.

Uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

c) zamiaru likwidacji Branżowej Szkoły I Stopnia w Opocznie w Zespole Szkół Samorządowych nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Opocznie,

Marek Ziębicki – Naczelnik Wydz. Oświaty - przedstawił projekt uchwały w sprawie: zamiaru likwidacji Branżowej Szkoły I Stopnia w Opocznie w Zespole Szkół Samorządowych nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Opocznie.

Szkoła nie prowadzi działalności, tylko figuruje w sprawozdaniach, stąd wskazane jest podjęcie tej uchwały. To uchwała wstępna, potrzebna jest opinia Kuratora, potem dopiero właściwa uchwała. Należy ją podjąć do końca lutego, z tego względu że musi to nastąpić pół roku przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Przewodniczący poinformował, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję, wobec braku głosów ją zamknął i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska głosami: za – 21, przeciw – 0, wstrz – 0 podjęła uchwałę Nr XL/464/2018 w sprawie: zamiaru likwidacji Branżowej Szkoły I Stopnia w Opocznie w Zespole Szkół Samorządowych nr 1 im. Marii Skłodowskiej – Curie w Opocznie.

Uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

d) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018-2029,

Barbara Bąk – Skarbnik – przedstawiła projekt uchwały w sprawie: uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018-2029.

Wpłynęła Uchwała Nr II/307/2017 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi z dnia 12 grudnia 2017 roku w sprawie: opinii do projektu uchwały o wieloletniej prognozie finansowej oraz możliwości sfinansowania planowanego deficytu budżetu Gminy Opoczno /załącznik nr 24 do protokołu/.

Przewodniczący poinformował, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję, wobec braku głosów ją zamknął i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska głosami: za – 11, przeciw – 4, wstrz – 5 podjęła uchwałę Nr XL/465/2018 w sprawie: udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Powiatu Opoczyńskiego.

Uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

e) uchwalenia budżetu Gminy Opoczno na rok 2018,

Barbara Bąk – Skarbnik – przedstawiła projekt uchwały w sprawie: uchwalenia budżetu Gminy Opoczno na rok 2018.

Na tej uchwale pracujemy cały rok, oczywiście jest ona w trakcie roku zmieniana. W § 8, tam gdzie „ustala się limity zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek zaciąganych na” pozostałby tylko zapis „sfinansowanie przejściowego deficytu budżetu” w kwocie 6 mln 50 tys. zł. Ten drugi ustęp należy wykreślić, dlatego że póki co nie planujemy zaciągać kredytów ani pożyczek na spłatę wcześniej zaciągniętego długu. W międzyczasie pojawiła się jeszcze jedna sytuacja, a mianowicie w rozdziale 750 23 mieliśmy zabezpieczone pieniądze na zapłatę podatku VAT za miesiąc grudzień. Po rozliczeniu grudnia okazało się, że ta kwota jest za mała, bo zamiast 15 tys. zł ten podatek wyniósłby ok. 47 tys. 400 zł. Mamy propozycję, aby uzupełnić te środki poprzez przesunięcie pomiędzy paragrafami w tym rozdziale. Nie miałyby to wpływu na cały układ budżetu.

Ogółem planowane dochody są w kwocie 141.327.299,93 zł. Są one nieco wyższe od tych, które były ujęte w projekcie budżetu. Wyższe są również dochody majątkowe o ok. 2 mln zł. Te dochody majątkowe pochodząby z dofinansowania ze środków unijnych na realizację zadania Rewitalizacja przestrzeni publicznej miasta Opoczno. W pierwszym harmonogramie realizacji tych prac planowane było, że zakres rzeczowy rozpoczniemy w 2019r. i koniec 2020r. Harmonogram ten został zmieniony, oczywiście zaakceptowany przez Urząd Marszałkowski. Pierwsze prace rozpoczęlibyśmy już w 2018r. Przewidziane jest m.in. podłączenie Muzeum do sieci ciepłej na korzyść ochrony powietrza. Wydatki również są nieco wyższe aniżeli te, które były w projekcie budżetu, to jest związane głównie z realizacją inwestycji rewitalizacji. Wydatki majątkowe są wyższe niż te, które były ujęte w projekcie budżetu. Kolejne zmiany były omawiane na Komisjach.

Przewodniczący poinformował o opiniach komisji:

Komisje Oświaty, Rolnictwa, Rodziny i Budżetowa - pozytywnie zaopiniowały projekt budżetu, Komisja Komunalna przyjęła do wiadomości.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Krzysztof Grabski – radny – Czy były jakieś wnioski z Komisji do przegłosowania czy nie?

Eugeniusz Łączek – radny – Na Komisji Oświaty było dużo sugestii i wniosków, które zostały skierowane do Kierownictwa Urzędu. Chciałem tylko zwrócić uwagę na wniosek radnej Alicji Szczepaniak, który Komisja jednogłośnie poparła: „o zabezpieczenie w budżecie Gminy na 2018 rok kwoty 25 tys. zł na budowę siłowni zewnętrznej przy ul. Wyszyńskiego z programu „OSA”.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Komisja Rodziny zgłosiła następujące wnioski intencyjne do budżetu Gminy Opoczno:

- I. Wniosek o dokończenie inwestycji w postaci boiska przy Szkole Podstawowej w Libiszowie. **Głosowanie: za – 4, przeciw – 0, wstrz. – 2.**
- II. Wniosek o udostępnianie hal sportowych młodzieży wraz z opiekunami. **Głosowanie: za – 4, przeciw – 0, wstrz. – 2.**
- III. Wniosek o dodatkowe oświetlenie na ulicy Wałowej. **Głosowanie: za – 5, przeciw – 0, wstrz. – 3.**
- IV. Wniosek o rozbudowę placu szkolnego przy Szkole Podstawowej w Bielowicach (bieżnia oraz boisko). **Głosowanie: za – 5, przeciw – 0, wstrz. – 1.**
- V. Wniosek o rozbudowę oświetlenia na odcinku Ziębów – Dąbrówka. **Głosowanie: za – 5, przeciw – 0, wstrz. – 3.**
- VI. Wniosek o podział środków inwestycyjnych w proporcji 37% na miejscowości wiejskie i 63% na miasto Opoczno. **Głosowanie: za – 4, przeciw – 0, wstrz. – 4.**

Sylwester Ziębicki – mecenas – Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Opocznie z dnia 5 listopada 2010r. w szczególności § 5 i § 6 tryb procedowania nad tymi wnioskami wygląda w sposób następujący:

- „5 .1. Przewodniczący Rady Miejskiej przekazuje projekt budżetu wraz z uzasadnieniem niezwłocznie, do zaopiniowania stałym Komisjom Rady.
2. Komisje Rady odbywają posiedzenia, na których analizują projekt budżetu oraz formułują opinie o projekcie budżetu i przekazują je do Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Handlu i Usług, w terminie do 30 listopada roku poprzedzającego rok budżetowy.
 3. W przypadku zgłoszenia propozycji wprowadzenia nowego wydatku lub zwiększenia wydatku zapisanego w projekcie, komisja musi wskazać jego źródło sfinansowania.
 4. Komisja proponująca zmiany powodujące zmniejszenie dochodów zobowiązana jest wskazać, które wydatki mają ulec zmniejszeniu.
 5. Komisja proponująca zwiększenie dochodów, winna wskazać ich źródło.
 6. Opinie poszczególnych Komisji są podstawą do sformułowania ostatecznej opinii o projekcie budżetu przez Komisję Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Handlu i Usług.”

§6 .1. Pisemna opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Handlu i Usług przekazywana jest Burmistrzowi, w terminie do 10 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy, który po zapoznaniu się z jej treścią przygotowuje swoje stanowisko w stosunku do uwag, zastrzeżeń i wniosków oraz może przygotować pisemną propozycję poprawek do projektu budżetu, zwaną dalej autopoprawkami.

2. Przewodniczący Rady zwołuje sesję budżetową przed końcem roku poprzedzającego rok budżetowy, a w uzasadnionych przypadkach nie później niż do 31 stycznia roku budżetowego”.

Co oznaczają te zapisy? Wnioski skierowane z poszczególnych Komisji zostały przekazane Panu Burmistrzowi, Pan Burmistrz odniósł się do nich w ten sposób, że nie uznał ich za zasadne i nie dokonał autopoprawki w budżecie. W związku z tym na tym etapie one nie mogą być przedmiotem głosowania i wprowadzenia zmian do budżetu, ponieważ nie uzyskały zgody Burmistrza w formie autopoprawki. Jedyną autopoprawką, jaka została zgłoszona w dniu dzisiejszym przez Burmistrza to zmiana § 8 projektu uchwały budżetowej, o której mówiła Pani Skarbnik.

Krzysztof Grabski – radny – Radni ustalają budżet, a Burmistrz go wykonuje, oczywiście we współpracy z radnymi. Radny ma prawo w każdej chwili zgłosić wniosek do budżetu. Oczywiście, żeby go nie rujnować, nie może go przewyższyć.

Ostatni wniosek, jaki Przewodniczący odczytał o podziale procentowym środków 37:63 jest wnioskiem, który należy przegłosować, bo tu się nic nie zmienia, tylko procent udziału w pewnych inwestycjach. Chodzi tylko o przesunięcia i ten wniosek podlega przegłosowaniu.

Sylwester Ziębicki – mecenas – Nie ma Pan racji co do sposobu procedowania, że radny ma prawo zawsze zgłosić wniosek. Przed chwilą odczytałem zapisy Państwa uchwały, która reguluje tryb procedowania nad budżetem, który w tym momencie macie przegłosować lub nie.

Również ten wniosek, który mówi, żeby procentowo dokonać podziału nie widzę jakiegokolwiek możliwości takiego podziału, ponieważ np. budżet w oświacie nie przewiduje, że to jest oświata wiejska i miejska. To samo dotyczy np. kanalizacji. Absolutnie taki wniosek w mojej ocenie jest niedopuszczalny. Pan może się z tym nie zgadzać, ale ja opiniuję to od strony formalno-prawnej.

Alicja Szczepaniak – radna – Chciałam wyjaśnić, co było przyczyną złożenia przeze mnie wniosku. Od początku kadencji zgłaszałam ten wniosek do Pana Burmistrza, aby go uwzględnił w budżecie. Co roku go powielałam, ponieważ nie było pieniędzy. Interesowałam się możliwością pozyskania środków zewnętrznych. Przeczytałam w Internecie, że jest rządowy projekt OSA. Kilka miesięcy temu na Komisji Oświaty zapytałam Pana Burmistrza Sobczyka czy Gmina wejdzie w taki projekt, bo można pozyskać pieniądze. Pan Burmistrz Sobczyk odpowiedział że tak, pewnie będzie przygotowywany taki projekt. Ucieszyłam się, że ja i nie tylko ja będziemy mogli skorzystać z tego programu. W budżecie na 2018r. jest zapisana tylko budowa placu zabaw i siłowni zewnętrznej między blokami Kopernika w kwocie 50 tys. zł. Projekt OSA jest przedłużony do 15 lutego. Można jeszcze składać wnioski. Stąd mój wniosek, aby Burmistrz uwzględnił w budżecie kwotę 25tys. zł na ten cel.

Krzysztof Grabski – radny – Zwracam się do Pana Przewodniczącego o poddanie pod głosownie wniosku odnośnie podziału środków budżetowych w proporcji 37:63, ponieważ jest to prawnie uzasadnione.

Sylwester Ziębicki – mecenas – Taki wniosek nie może być formalnie przegłosowany.

Krzysztof Grabski – radny – Panie Przewodniczący, wypowiedział się Pan prawnik, a nie prosił nawet o głos. Proszę traktować wszystkich radnych jednakowo, równo.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Pan mecenas podnosi rękę, a ja udzielam mu głosu. Wszystkich traktuję jednakowo.

Sylwester Ziębicki – mecenas – Panie Przewodniczący, w pełni podtrzymuję swoją opinię, że wniosek nie może być głosowany w tej formie.

Grzegorz Wołkiewicz - Wiceprzewodniczący – Dla sprostowania, Panie mecenasie tu chodzi o środki inwestycyjne. Pan mówił o oświacie, nie o to chodzi. Uchwała z 2010r. którą Pan przytoczył, jest obligatoryjna, czy myśmy stworzyli taką uchwałę na potrzeby tworzenia budżetu?

Sylwester Ziębicki – mecenas – Istnieje obowiązek uchwalenia takiej uchwały, nawet gdyby jej nie było to te opinie, które formułuje, wynikają z zapisów ustawy o finansach publicznych, w szczególności art. 231 lub 233, który skazuje kto ma inicjatywę w zakresie opracowywania projektu budżetu i jego zmiany. Taką inicjatywę ustawodawca przyznał tylko i wyłącznie wójtowi, burmistrzowi, prezydentowi. Nawet gdyby tej uchwały nie było, choć jej uchwalenie jest obowiązkowe, i tak wyprowadziłbym taką opinię z przepisu ustawy o finansach publicznych.

Grzegorz Wołkiewicz - Wiceprzewodniczący – To znaczy, że jeżeli w listopadzie zostały zgłoszone pewne wnioski przez radnych i one zostały bądź nie zostały uwzględnione w budżecie to teraz nie możemy już nanosić żadnych poprawek?

Sylwester Ziębicki – mecenas – Jeszcze raz przedstawię Państwu procedurę. Jak Przewodniczący przekazuje projekt budżetu opracowany przez Burmistrza do poszczególnych Komisji te wnioski spływają do ostatniej Komisji która opiniuje a mianowicie Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Handlu i Usług. Ta opinia jest przekazana Burmistrzowi, który zapoznaje się z jej treścią i treścią tych wszystkich wniosków i może zrobić burmistrz, wójt, prezydent trzy rzeczy: może uwzględnić wszystkie wnioski z komisji i wprowadzić je do budżetu, odmówić wprowadzenia jakiegokolwiek zmiany w budżecie, wprowadzić część tych wniosków w formie autopoprawki do budżetu. Skoro Burmistrz nie wprowadził autopoprawki do budżetu to należy to interpretować w sposób ścisły. Wnioski te nie zostały zdaniem Burmistrza wniesione do budżetu z uwagi na brak jego autopoprawki. W związku z tym nie mogą być przedmiotem głosowania przez Radę. W tym zakresie procedujecie Państwo nad projektem budżetu, który został przygotowany przez Burmistrza z tą autopoprawką o której była mowa w § 8 projektu uchwały budżetowej.

Alicja Szczepaniak – radna – Chciałam zapytać. Ja złożyłam swój wniosek na Biuro Podawcze do Pana Burmistrza. Koleżanka też. To znaczy, że te wnioski nie zostały przekazane do Komisji Budżetowej. Gdzie one utknęły?

Sylwester Ziębicki – mecenas – Wszystkie wnioski zostały przekazane. Proszę zrozumieć ten moment przygotowania projektu, o którym mówiłem przed chwilą. Skoro Burmistrz nie wprowadził autopoprawki do budżetu, który Państwo w tej chwili procedujecie to znaczy, że wnioski te nie znalazły akceptacji u Burmistrza. To, że one na tym etapie nie znalazły akceptacji nie znaczy, że nie mogą w trakcie roku budżetowego być wprowadzone do budżetu w zależności od tego, jak finanse pozwolą. To są informacje dla Burmistrza, Panie Burmistrzu gdyby Pan się pochylił nad tymi wnioskami w roku 2018 i znalazł na to pieniądze to prosimy o wprowadzenie.

Krzysztof Grabski – radny – Ostatnio mieliśmy sytuację głośną w prasie i telewizji, Miasto Wieluń – radni zmienili budżet całkowicie na sesji budżetowej. Po ostatnich wyrokach sądowych można to robić. Niech Pan nie mówi nam, że nie można, skoro można.

Jadwiga Figura – radna - Była mowa o placach zabaw. Na Komisjach podnosiłam temat, że może nie jeden plac zabaw kosztowny, tylko kilka placów zabaw za mniejsze pieniądze. Potrzeby są. Może w ciągu roku coś zrobić. Zawsze było tak, że jeżeli radny widzi potrzebę i wskazuje że zamiast tego zadania należy zrealizować inne to radni głosowali. Jeżeli się coś zmieniło to nie mieliśmy informacji.

Grzegorz Wołakiewicz - Wiceprzewodniczący – Gdyby ten wniosek że inwestycje dzielimy proporcjonalnie między obszar wiejski i miejski był złożony w listopadzie to byłby on wtedy uzasadniony czy też nie?

Sylwester Ziębicki – mecenas – Zawsze jest tak, że jest pewien tryb i procedura uchwalania budżetu. Jest inicjatywa, jest wniosek, zawsze trzeba rozmawiać z organem wykonawczym i przekonywać go do tego, żeby spróbował coś wprowadzić do budżetu. Jest pewien etap składania wniosków do budżetu we wrześniu. Radni mogą zgłaszać wnioski, w oparciu o te wnioski Burmistrz wraz ze Skarbnikiem układają projekt. Na każdym etapie jest tak, że trzeba rozmawiać z organem wykonawczym, żeby wprowadził jakieś zadanie. To nie jest tak, że Burmistrz nie wprowadził żadnego zadania, bo mu się tak podobało, tylko wprowadził te które uznał za zasadne w realizacji. Na tym to polega.

Tomasz Kopera – radny – Jeśli dzisiaj złożyłbym poprawkę do budżetu na 2018r. to ta poprawka powinna trafić do Komisji Budżetowej czy nie? Albo założymy jutro składam na Biurze Podawczym do Biura Rady zaadresowaną do Przewodniczącego Rady moją propozycję zmiany do budżetu to czy Komisja Budżetowa musi ten wniosek procedować na najbliższym posiedzeniu Komisji?

Sylwester Ziębicki – mecenas – Pan składa wniosek do budżetu. Pierwszym i decydującym organem jest organ wykonawczy jakim jest Burmistrz. Jeśli Burmistrz uzna, że ten wniosek zasługuje na realizację to oczywiście przekazuje

do zaopiniowania Komisjom, w tym Komisji Budżetowej, a następnie w formie poprawki do budżetu w formie zmiany uchwały budżetowej.

Krzysztof Grabski – radny – Z tego co Pan mówi wynika, że Rada jest niepotrzebna, może by ją rozwiązać. Jeżeli złożyłem wnioski we wrześniu i nie dostałem odpowiedzi to uważam, że zostały zaakceptowane.

Sylwester Ziębicki – mecenas – Złożył Pan wniosek, a odpowiedzią na Pana wniosek jest projekt budżetu.

Krzysztof Grabski – radny – Nie, każdy radny dostawał indywidualnie odmowę „brak środków w Gminie”.

Sylwester Ziębicki – mecenas – Złożył Pan wniosek, a odpowiedź na Pana wniosek zawarta jest w projekcie budżetu.

Krzysztof Grabski – radny – Co Pan opowiada? Każdy radny ma prawo zgłosić, nawet w trakcie uchwalania dzisiaj budżetu, poprawkę do budżetu. Proszę poczytać o Wieluniu.

Grzegorz Wołakiewicz - Wiceprzewodniczący – Jeżeli mamy w Planie Inwestycyjnym jakieś zadanie i radny dziś zgłasza wniosek zamiast zadania A wprowadzamy zadanie B za tę samą kwotę, to czy Rada może dziś taki manewr wykonać, czy nie?

Sylwester Ziębicki – mecenas – Bez zgody Burmistrza nie.

Krzysztof Grabski – radny – Chyba mylimy pojęcia. Burmistrz jest wykonawcą budżetu, a budżet uchwała Rada. Tak mówi ustawa o samorządzie. Nie mylmy pojęć. Proszę o przegłosowanie wniosku dotyczącego podziału procentowego.

Grzegorz Wołakiewicz - Wiceprzewodniczący – Z informacji wynika, że na tym etapie Rada Miejska niewiele może.

Chciałbym zwrócić się bezpośrednio do Burmistrza. Jest sporo kontrowersji. Ktoś zrobił z tego działania polityczne na temat ewentualnego zapytania ludzi o podział Gminy.

Następny wniosek kontrowersyjny. Skoro nie podział to może spróbujemy ułożyć wzajemne relacje tych dwóch społeczności miejskiej i wiejskiej, żeby nie było zarzutów, żeby nie prowokować ludzi. Nie o to chodzi.

Dobrze gdybyśmy środków inwestycyjnych mieli więcej. Na ten moment pojawiły się środki w stosunku do listopadowej sesji i bardzo dobrze, ale ja ciągle wracam do tego układu dwóch społeczności. Na tereny wiejskie w tym momencie trafia 9,8 %. Jak to wytłumaczyć? Naprawdę nie chciałbym zostać źle odebrany. Chciałbym coś w tej Gminie ustalić tak, by nikt do nikogo nie miał większych pretensji. Widzę reakcję na moją osobę z tego okręgu jednomandatowego. Nawet usłyszałem opinię na mój temat „nie stara się”, „nic nie robi”. Jest mi przykro. Panie Burmistrzu, czy rzeczywiście nic nie robiłem, nie starałem się rozmawiać, czy nie chodziłem do Pana, nie wnioskowałem, nie poruszałem tematów na sesji? A taki jest odbiór. Przez trzy lata głosowałem zawsze za budżetem. To też źle, bo odbiór jest taki „ale przecież głosowałeś”, „nic dla nas nie było, a Ty głosowałeś”. Tak, głosowałem, bo budżet trzeba uchwalić, bo są bieżące wydatki. Spór jaki jest to spór o środki inwestycyjne, o zadania inwestycyjne. Tu jest cały problem. Jeżeli

kolejny rok mija i jeden okręg jednomandatowy po raz kolejny nie dostaje złotówki to ja muszę się odezwać, chociażby po to, by mieć czyste sumienie w stosunku do tych, którzy za chwilę będą mnie z tego rozliczać.

Przepadła inwestycja w Stuznie Kolonii – skropienie. Dla mnie uzasadniony powód. Ja to zrozumiałem. Nic na sesji nie mówiłem, podniosłem nawet rękę i źle. Dla mnie osobiście źle, bo „się nie staram”, „nie zabiegam”. Prawda jest taka, co ja mam zrobić, co ja mogę zrobić? Próbuję w ten sposób, ułożymy proporcje i wtedy będziemy dzielić, usiądziemy z radnymi, porozmawiamy z Burmistrzem. Tak, żeby jakoś przed ludźmi wypaść, bo myśmy zaciągnęli zobowiązanie startując w wyborach 3 lata temu, myśmy coś obiecali. Dziś okazuje się, że w niektórych okręgach Panie Burmistrzu jest taka sytuacja, że radny spędził ileś czasu, wziął dietę i praktycznie w ten rejon nie trafiło nic. Gdybyśmy tak usiedli Panie Burmistrzu, wzięli okręgi jednomandatowe, policzyli inwestycje to okazuje się, że w niektórych okręgach poszło dość dużo, a są okręgi zaniedbane. Ja też jestem z okręgu zaniedbanego. Dziś rozmawiam z mecenasem, ja przyjmuję to co Pan mówi. Nic nie mogę. Nie przekonałem Pana, nic nie otrzymałem, nawet inwestycja która była w budżecie i wypadła, nie znalazła odzwierciedlenia w tym budżecie i dlatego, bo jest w remontach. Tu jest serdeczna prośba, próbowałem ale tu też zostałem skarcony. Nie było Pana. Przy remoncie dróg, bo jest ich szereg do skropienia, pod kątem też maszyny która jest do kupienia, sugerowałem Radzie żebyśmy się zwrócili do Pana Burmistrza, żeby środki z ewentualnej nadwyżki, chodzi o 900 tys. zł, przeznaczyć na ten cel. Chociaż tyle zrobimy. Żeby Pan wiedział, że Rada jest za takim rozwiązaniem. Jeżeli nie ma inwestycji, to żeby Pan wziął jako pierwszoplanowe zadanie te 900 tys. zł z ewentualnej nadwyżki żeby zabezpieczyć na powierzchniowe skropienie dróg. Abyśmy mieli gwarancje, tyle mogłem i tyle załatwiłem dla Was. Pytanie co można więcej?

Co do podziału Gminy to ja jestem przekonany z innych względów nie politycznych. Patrząc na to zupełnie inaczej. Samorządy, nie tylko 15 lat temu, ale i teraz, pozyskują środki zewnętrzne. Żadna Gmina nie rozwija się w oparciu o własne środki. To jest niemożliwe. Rozwijamy się wtedy, kiedy pozyskujemy pomocowe środki. Gminy to robią. Widzę w tym szansę zarówno dla miasta jak i dla wsi. Moglibyśmy przede wszystkim korzystać z tych samych programów. W tym momencie nie. Gmina składa do programu pomocowego jeden wniosek. A tu jest możliwość że tutaj i tutaj. Co więcej, praktycznie nie mamy szans korzystania z PROW. Nie ma środków. Inni korzystają. W tym roku wchodzi program Odnowa Wsi. Czy będziemy mieli możliwość skorzystania, nie wiem. Spojrzałem na Gminę Drzewica, na ich budżet i na inwestycje. Gmina Drzewica ma 11 tys. mieszkańców, a u nas tylko część wiejska ma 13 tys. mieszkańców. Na inwestycje my mamy 9 mln zł, a oni 14 mln zł. Na wieś idzie niecały 1 mln zł. Tam jest 14 mln zł. 3,5 mln zł na drogi. Tereny wiejskie, czyli ta Gmina Wiejska, która jest większa od Gminy Drzewicy potrzebuje 14 lat, żeby nadrobić to, co oni zrobią w rok. Nad tym się trzeba zastanowić. Naprawdę nie chodzi o jątrzenie. Ja widzę w tym szansę. Dlatego chciałem się ludzi zapytać, nie po to, żeby powiedzieć, że

Pan Burmistrz to jest niedobry, nie chce przeznaczyć, bo nie lubi ludzi na wsi. Nie o to chodzi. Chociaż niektórzy zadziałali na Pana niekorzyść, przy okazji remontu dróg, które do nas nie należą. Wie Pan o czym mówię. Ja nie chcę mówić, że tu jest Pana wina. Pan mówi jasno, priorytetem jest miasto. Rozumiem, szanuję. Ale proszę przyjrzeć się okręgom jednomandatowym. Trochę uczciwości w stosunku do radnych i ludzi. Może by Pan podliczył, ile przez te 3 lata dał niektórym radnym pieniędzy na inwestycje, a ile innym. Naprawdę nie wszyscy radni, Panie Burmistrzu, są do Pana źle nastawieni. Ja od samego początku nie byłem i nie jestem źle nastawiony. Ale zmuszają mnie ludzie do tego, by w niektórych momentach zachować się nieco inaczej, bo zostanę z tego rozliczony. Budżet naszej Gminy, gdybyśmy nie uwzględniali w budżecie środków ze sprzedaży jest taki, że praktycznie to co wypracujemy to przejadamy. Nie mówię, że to z Pana wina. Być może są to zaszłości. Być może koszty utrzymania władzy. Może trzeba coś z tym zrobić, coś zmienić. Naprawdę widzę wielką szansę w głębokiej przemianie tej Gminy. Tu mogłaby być okazja, żeby zupełnie inaczej ułożyć relacje. My naprawdę za dużo pieniędzy przejadamy. Ja mówiłem dwa lata temu o tym. Należałoby przyjrzeć się, jak to jest robione w innych Gminach, jak oni wydają, jak realizują pewne zadania. Być może pewnym grupom trzeba się narazić. W tym roku wcale się Panu nie dziwię, że Pan nie próbuje tego zrobić. W tym roku nie ma szans, nie ma co, bo tylko można sobie narobić wrogów. Ale taka jest potrzeba. Nie da się dalej funkcjonować w ten sposób, że będziemy tyle przejadać, co wypracowywać. Coś trzeba zrobić. W tym momencie ja Panu nie podpowiem co. Dwa lata temu sugerowałem, ale być może zabrakło dialogu, determinacji. Nie wiem. Nie jest dobrze, że Gmina tak funkcjonuje, że w tym układzie w jakim jesteśmy nie mamy zdolności pozyskiwania środków. Zbyt dużej. Jakąś mamy, ale jest to stanowczo za mało. 14 mln do 1 mln, 14 lat. Zawsze ludzie będą wytykać niedbalstwo, brak zainteresowania, a przecież tak nie jest. Ile razy Panie Burmistrzu się spotykaliśmy, rozmawialiśmy o potrzebach. Chcę Pana na koniec zapytać, czy widziałby Pan taką możliwość, żeby z ewentualnej nadwyżki budżetowej, jeżeli będzie, na skropienie dołożyć do Wydziału i zrealizować ten zakres, bo mamy przygotowaną dokumentację. Tam chodzi o 900 tys. zł. Nie chcę wymuszać, nie chce stawiać wniosków, nie chcę stawiać Pana pod murem w niekomfortowej sytuacji. Bo dziś jesteśmy politykami, ale przestaniemy nimi być, jesteśmy ludźmi i trzeba sobie w oczy spojrzeć i podać rękę. Nie wyrabiać złej opinii i prowadzić nagonki. To co możemy, pomóżmy ludziom. Ale przede wszystkim zwróćmy uwagę na sprawiedliwość, bo pamięta Pan, Pana poprzednik, wytworzyła się grupa ludzi która jadła pełnymi garściami, więc apeluję, by Pan był wyczulony, by nie powielić tego błędu. Bo wszyscy się składamy na ten budżet.

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczna – Dużo ma Pan racji w tym, co Pan mówi. Nie wątpię, że na sercu leży Panu dobro wspólne. Faktycznie tak było, że rozmawialiśmy wielokrotnie. Jak wyjść z tej sytuacji? Problemem są zawsze pieniądze, jak je rozśrodkować, jak je podzielić. Nie ma takiej możliwości, by

wszyscy byli zadowoleni, bo wtedy musielibyśmy dysponować ogromnym budżetem inwestycyjnym. Mówimy o rzeczach nierealnych. Jeśli mamy się odnieść do rzeczywistości to musimy się dzielić tym, co jest.

Jeśli chodzi o podział wieś – miasto tu nasuwają mi się skojarzenia. Ewolucja społeczna która następuje i zacierające się różnice pomiędzy wsią a miastem też mają znaczenie, ale nie o to chodzi. Tutaj mówimy o pieniądzach.

Faktycznie ja jestem postrzegany jako Burmistrz promiejski. W swojej kampanii odwoływałem się do tego, że chcę z Opoczna zrobić miasto które jest miastem nowoczesnym i taki sobie postawiłem cel i staram się go realizować.

Na tym można zbudować taką narrację negatywną, że ja ciągnę tylko do miasta, natomiast wsi nie widzę. Sam się zastanawiam, na ile jestem promiejskim Burmistrzem i tej wsi nie widzę. Faktycznie dużo inwestuję w miasto, ale ja to robię świadomie. Opoczno to jest stolica regionu, a to było miasto tak zapyziałe, zaniedbane, uznałem że czas z tym skończyć. To był dla mnie wstyd osobiście względem ludzi, którzy tu przyjeżdżali. Te inwestycje, które realizuję, myślę że oceni właściwie dopiero historia. Staram się tam, gdzie były te braki widoczne nadrobić.

Co do wsi – drogi – absolutnie tak. W ogóle drogi w mieście i na wsi to są drogi. Skąd się biorą te nasze trudne rozmowy. To, co się działo za tamtej ekipy, to był po prostu dramat. To były tak niezasadne i niezrozumiałe chyba dla wszystkich inwestycje. Ja mówię o boiskach, świetlicach, szatniach gdzieś w polu, które nie miały sensu użytkowego. Tam były przejadane pieniądze i marnowane pieniądze. Gdyby te pieniądze były lokowane w sposób właściwy teraz bylibyśmy w innym miejscu. Ja może nie musiałbym się z tego tłumaczyć, bo te rzeczy byłyby załatwione. A tak jesteśmy w trudnej sytuacji finansowej, której staramy się zaradzić.

Czy dzielić Gminę? Ja naprawdę myślałem kiedyś, że to jest dobry kierunek. Ale dzisiaj się zaczynam zastanawiać. Wcale się nie wycofuję, bo to jest bardzo ciekawe. Pana argumentacja jest przekonująca. Jeśli chodzi o pozyskiwanie pieniędzy z przeróżnych obszarów to taka Drzewica, Sławno czy inne mniejsze Gminy mają większe możliwości. Ale wiecie doskonale, mecenas starał się to wyjaśnić, proces podziału jest tak czasochłonny i tak drogi, nie wiem ile by kosztował podejrzewam że 5-6 mln zł, a to wcale nie jest pewne, bo te decyzje nie należałyby do nas. Te decyzje podjąłby Wojewoda, Minister. To są bardzo trudne pytania, ale bardzo ważne. Ja dziękuję za te pytania. My musimy rozmawiać i rozstrzygać problemy. Ten budżet jest budżetem trudnym, na pewno kogoś zabol, druga osoba będzie zadowolona, ale uwierzcie mi, że nie kieruję się tym, że temu kapnę to, temu to, tam zrobimy to i będę miał głosy. Nie kieruję się wcale takim rachunkiem. Kieruję się rachunkiem społecznym. Kieruję się dobrem naszym wspólnym. I takim chciałbym pozostać i proszę mnie zrozumieć.

Jeżeli robię ulicę Biernackiego to czy to jest ruch wyborczy? Znikomy. Jeśli gdzieś postawiłbym świetlicę to by mi się opłacało. Jeżeli ja robię coś przy Zamku to czy to jest skuteczność wyborcza? Absolutnie nie. To mi się na sukces

wyborczy nie przełoży. Bo ja nie dedykuję tego konkretnej grupie społecznej, a całemu miastu. Takie są moje założenia, taka jest moja strategia. Proszę, byście mnie Państwo w tym wszystkim zrozumieli.

W wielu sprawach się z Panem zgadzam, Panie Przewodniczący. Pana wiedza i merytoryczna dyskusja, Pana wywód, daje dużo do myślenia. Chciałem Panu za to podziękować.

Jadwiga Figura – radna – Z przykrością stwierdzam, że przez cały czas walczyłam o podwyżki dla pracowników obsługi. Niestety. Wiem, że są oszczędności w budżecie, bo tak wynikało z informacji na komisjach. Ta grupa społeczna jest pomijana. Z przykrością stwierdzam, że nie znalazła się dla niej żadna złotówka w budżecie.

Odniosę się do wypowiedzi Pana Burmistrza, Pan też był radnym, z przykrością słucham o zapytającym mieście. Ja się z tym nie zgadzam. Były możliwości pozyskiwania środków i wiele razy Pan podnosił rękę za uchwałami. Przecież to my radni, żeśmy budowali to miasto. Wiele osób przyjeżdża do Opoczna, wyszli z Opoczna i wracają. To miasto piękniało i pięknieje. Takie jest Pana zadanie i nasze, żeby było coraz lepiej. Naprawdę nie chcę wytykać, ale wiele błędów i w tej kadencji się zdarza. Ludzi nieomylnych nie ma. Najprościej jest krytykować. Jeszcze raz powtórzę. To, co przeszło, to historia, nie wracajmy. Przyszłość jest niepewna. Nie doszukujmy się jedno w drugim wrogości. Róbmy wszystko, by w Opocznie wszystkim lepiej się żyło. Budujemy to miasto wszyscy. Róbmy wszystko dla tej naszej małej ojczyzny.

Andrzej Pacan – radny – Zwracam się do Pana mecenasa, w Statucie który przyjęliśmy w Rozdziale 2 Prawa i obowiązki radnego w § 7 ust. 2 „W okresie między sesjami interpelacje i wnioski radny składa na piśmie (np. za pośrednictwem Biura Rady, w Urzędzie Miejskim w Opocznie). ust. 3. Burmistrz udziela odpowiedzi na interpelację lub wniosek na piśmie, niezwłocznie w terminie nie dłuższym niż 21 dni od daty jej złożenia.”

Odniosę się również do wypowiedzi Pana Burmistrza odnośnie budowania świetlic itd. Czasami budowa szatni w polu zdaje egzamin, bo korzysta z niej młodzież, grają tam kluby, przyjeżdżają na treningi kluby miejskie z tego względu że szczególnie w okresie letnim Stadion Ceramiki jest przepelniony i nie ma gdzie grać.

Co do budowy świetlic to szkoda, że nie ma sołtysów, żeby wiedzieli że niepotrzebnie zawracają nam radnym głowę, żeby budować w ich miejscowościach świetlice, bo są niepotrzebne.

Niektórzy radni pytają, po co świetlice budować, co tam będą robić mieszkańcy? Ja uważam, że świetlica np. w Sitowej jest jak najbardziej wskazana, z tego względu że mieszkańcy są aktywni, mają Koło Gospodyń Wiejskich, jest Zespół, muszą się gdzieś zebrać. Dla środowiska lokalnego świetlice są bardzo ważnym elementem. Nie musi to być wielki budynek, ale podstawowy, gdzie można się spotkać.

Co do podziału Gminy – gdyby były dwie osobne gminy to łatwiej byłoby im pozyskać pieniądze na inwestycje. Nie byłoby niesnasek między radnymi i pretensji do Burmistrza.

Co do samego miasta to nie jest tak, że w tej chwili miasto wygląda bardzo ładnie, te fundamenty są budowane przez ileś lat. To nie tak, że w ciągu roku radni zrobią wszystko, że to miasto od razu zrobi się piękne. Przez kadencje, nie przypominam sobie żeby radni byli przeciwko inwestycjom w mieście. Większość projektów jest realizowanych, które były przyjmowane przez pozostałe rady.

Burmistrz ma swoją wizję miasta, a wieś jest z boku, miasto jest najważniejsze. Dlatego wniosek radnego Wołąkiewicza jest zasadny z tego względu, że mielibyśmy jasne zasady przy konstruowaniu budżetu. Dobrze gdyby wniosek został przegłosowany, byśmy wiedzieli jak mamy dalej postępować.

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczna – Temat jest bardzo szeroki i ciekawy. My poruszamy się na razie jak dzieci we mgle. Pierwsza rzecz jaką należałoby zrobić to zorientować się, czy były na terenie Polski takie sytuacje, że z jednego organizmu administracyjnego wydzielają się dwa podmioty, jakie były skutki finansowe, jak to przebiegało, czy były straty czy zyski z tego tytułu. To nie jest na sesję. To musiałyby być debata z udziałem ekspertów, ludzi którzy tworzyli pewne samorządy, którzy mają doświadczenie. My będziemy długo dyskutować, a tak naprawdę nie posiadamy wiedzy, która jest podstawą do tego, żeby podjąć te fundamentalne decyzje, w którą stronę iść, czy konsultacje czy referendum, bo to są poważne rzeczy, skutki finansowe jakie mogą nas dotknąć. To są rzeczy bardzo ważne. Jak najbardziej rozmawiamy, debatujemy, prowadźmy dialog. Ja na dziś nie jestem przekonany, ani do jednej, ani do drugiej wizji, choć wiecie że np. rządzić takim mniejszym organizmem jak samo miasto jest dużo łatwiej. Z tym ogromem problemów, z jakimi spotyka się Burmistrz Gminy miejsko-wiejskiej 35 tysięcznej i cały ten aparat administracyjny który pracuje, jest zawałony pracą. To jest rzecz nieporównywalna. Ja prowadziłem rozmowy z byłym Burmistrzem Wieruszewskim na ten temat i po rozmowie z nim pojechałem do Rawy Mazowieckiej, która tak funkcjonuje. Ale nie wiem, jak teraz funkcjonuje Państwo. Nie wiem, czy akurat nie idzie to w tym kierunku, żeby scalać, łączyć, a nie dzielić. To wiele rzeczy których nie jesteśmy w stanie na tym etapie rozstrzygnąć. Wiedza, która jest niezbędna do tego, żeby podejmować decyzje jest jeszcze przed nami. Mam nadzieję, że to jest początek dyskusji i będziemy mądrzejsi o jakąś wiedzę.

Z uwagi na to, że znacznie odbiegamy od tematu proszę, aby skupić się na budżecie. Przyjmuję Państwa argumentację. Wiele racji w tym jest. Przyznaję się, że należałoby się skłonić do Państwa sugestii i jak najbardziej wezmę sobie to do serca. Proszę, aby procedować sprawy związane z budżetem.

Sylwester Ziębicki – mecenas – W związku z kolejnym zarzutem, że źle interpretuję prawo, przepis § 7 Statutu ust. 1, 2 i 3 dotyczy absolutnie innej sytuacji. Radny ma prawo składania na każdej sesji interpelacji i wniosków. Natomiast my mówimy w tym momencie o uchwale budżetowej, gdzie

opracowano szczególny tryb na podstawie art. 240 ustawy o finansach publicznych. Państwa poprzednicy opracowali ten tryb i od 2010r. jest on w taki sam sposób procedowany. Doszukiwanie się, że ja wprowadzam w błąd radnych jest nieporozumieniem. Ja rozumiem emocje, ale proszę nie wciągać mojej osoby w sytuację, że ja mam stawać po jednej lub drugiej stronie sporu politycznego. Ja tu nie jestem od tego. Interpretuję przepisy prawa i wskazuję jak należy je stosować.

Jan Stępień- radny – Odniosę się do wypowiedzi Pana Burmistrza. Te słowa są dla mnie miłymi słowami. Kiedy Burmistrem był jeszcze Pan Wieruszewski nie kto inny jak obecny Burmistrz będąc radnym złożył wniosek. Burmistrz Wieruszewski przychylił się do niego. Chodziło o to, że na którejś sesji głosowaliśmy analizę finansową przygotowaną przez firmę zewnętrzną ewentualnego oddzielenia części wiejskiej od części miejskiej. Rada taką uchwałę przyjęła. Na kolejnej sesji Burmistrz Wieruszewski wstał i poprosił, aby jednak takiej analizy nie przeprowadzać, że taka analiza zostanie wewnętrznie w Urzędzie przeprowadzona. Wtedy na tej drugiej sesji prawie 100% radnych podniosło rękę za wycofaniem. Jedyne głos, który był przeciwny był to mój głos. Nie wszyscy podzielają priorytety i zaangażowanie Pana Burmistrza do tego, co robi. Burmistrz użył takich słów łączenie, scalanie, dzielenie. Jednym z elementów scalania, nie dzielenia, jest podział środków budżetowych. Ja podniosę dziś rękę za tym budżetem ze względów innych, ale w moim odczuciu nie jest to ani łączenie, ani scalanie, a jest to dzielenie. Nie będę dzisiaj składał żadnych wniosków. Proszę o przeanalizowanie i przygotowanie projektu uchwały o analizę finansową. Wtedy wiedzielibyśmy na czym stoimy. W tej chwili cytuję Pana Burmistrza. Wiedzielibyśmy na czym stoimy, wiedzielibyśmy czy to ma sens czy nie ma sensu. Na koniec prośba, proszę o łączenie, scalanie, a nie dzielenie.

Krzysztof Grabski – radny – Mecenas nie zrozumiał tego, o czym mówił radny Pacan. Ja złożyłem wniosek i nie otrzymałem odpowiedzi na piśmie, a tam jasno pisze w ust. 3.

Andrzej Pacan – radny – Radni, którzy złożyli wnioski czy interpelacje, nie otrzymali w tym terminie odpowiedzi. Mecenas odpowiedział, że odpowiedzią jest projekt budżetu. Czy to, co przyjęliśmy w Statucie, jest ważne czy nie? Odpowiedź mecenasa była taka, że odpowiedź istnieje ale w projekcie budżetu.

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczna – Jeśli wpływają od Państwa wnioski inwestycyjne to przychodzi do mnie Naczelnik Snopczyński i analizujemy pod kątem możliwości finansowych i zasadności każdy Państwa wniosek. Wszystkie Państwa wnioski są rozpatrywane szczegółowo i bardzo poważnie. Bądźcie Państwo do tego przekonani.

Krzysztof Grabski – radny – Wyraźnie pisze, skoro składam do Pana wniosek i nie uzyskuje odpowiedzi jak pisze w Statucie to uważam, że ten wniosek jest zaakceptowany.

Barbara Bąk – Skarbnik – Nie jest możliwe, aby na Państwa wnioski, które są składane do 30 września do projektu budżetu w ciągu 21 dni dać odpowiedź. Projekt budżetu jest uchwalany Zarządzeniem Burmistrza do 15 listopada. Wtedy pierwszy zarys budżetu mamy i Państwo to otrzymali. Uchwalenie budżetu, zgodnie z ustawą jest do końca roku, nie później niż do 31 stycznia roku następnego. Jeśli Państwo chcecie odpowiedzi na piśmie to takie odpowiedzi możemy przygotować, ale po uchwaleniu budżetu, czy to zostało uwzględnione, czy nie zostało uwzględnione.

Barbara Waclawiak – radna – Cały czas wysłuchujemy, że mamy procedować zgodnie z literą prawa. Skoro mamy Statut, Wojewoda go zatwierdził, więc ten Statut obowiązuje w Radzie. Tu jest 21 dni, w nowych przepisach na odpowiedź będziecie Państwo mieli 14 dni. Radny ma prawo, jeśli nie dostanie odpowiedzi na piśmie, złożyć skargę do Wojewody.

Sylwester Ziębicki – mecenas – Nie ma innej możliwości tworzenia budżetu jak tylko zgodnie z literą prawa. Nie wyobrażam sobie, żeby przygotowywać budżet wbrew prawu.

Krzysztof Grabski – radny – Skoro Pani Skarbnik twierdzi, że jest niewystarczający czas, tu pisze 21 dni, to po co go pisaliśmy. Trzeba go zmienić.

Barbara Waclawiak – radna – Nie mówię, że niewystarczający, jest niemożliwy. Zapis w Statucie nie tyczy się uchwalania budżetu, tylko wniosków międzysesyjnych.

Krzysztof Grabski – radny – Jeżeli niemożliwe, to przedłużyć czas, zmienić Statut.

Sylwester Ziębicki – mecenas – Panie Przewodniczący, może Pan skorzystać z zapisów Statutu i ograniczyć dyskusje do dwóch wystąpień. Bo to zmierza w takim kierunku, że w tej chwili będziemy podejmować uchwałę w przedmiocie zmiany Statutu.

Krzysztof Grabski – radny – Panie mecenasie, Pan nie jest od tego, żeby radnym kneblować usta.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Pan mecenas takich słów nie wypowiedział.

Sylwester Ziębicki – mecenas – Panie Przewodniczący, proszę rozważyć możliwość zastosowania § 24 ust. 2 pkt 5 Statutu.

Tomasz Kopera – radny – Składam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do następnego punktu. Proszę o przegłosowanie.

Grzegorz Wołkiewicz - Wiceprzewodniczący – Drugi wniosek o ogłoszenie 5 minutowej przerwy.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Mamy dwa wnioski.

Krzysztof Grabski – radny – Jeszcze było zgłoszenie do dyskusji.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Kto z radnych jest za wnioskiem radnego Kopery o zakończenie dyskusji?

Rada Miejska głosami: za – 9, przeciw – 8, wstrz. - 2 wniosek przyjęła.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Ogłaszam przerwę. Tej przerwy udzielam.

Po przerwie

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Ktoś jeszcze chce zabrać głos w temacie budżetu?

Krzysztof Grabski – radny – Rozumiem, że ten budżet jest bardzo trudny, ale chciałem jedną rzecz zaznaczyć, że nie korzysta się ze środków zewnętrznych w ogóle w tym budżecie.

Mamy rozbudowę i przebudowę świetlicy w Kraszkowie. Dlaczego tutaj nie korzystamy ze środków zewnętrznych, tak jak w Woli Załącznej czy przy Szkole Nr 2? Przy 100 tys. zł inwestycji w Kraszkowie zyskujemy to 500 tys. zł, które wystawione. Zostaje 300 tys. zł na drogę osiedlową w Mroczkowie Gościnnym plus rozbudowa drogi 200 metrów na 100 tys. zł plus dotacja z Urzędu Wojewódzkiego na drogi dojazdowe do pól. Z kwoty 500 tys. zł robi nam się 1 mln zł. Dlaczego z takich rzeczy nie korzystamy? Wnioskuje

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Nie może Pan już wnioskować, bowiem dyskusja została zamknięta.

Krzysztof Grabski – radny – Udzielił mi Pan głosu.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Mogę go również odebrać.

Krzysztof Grabski – radny – Nie może mi Pan odebrać głosu, bowiem nie ma Pan takich uprawnień.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Proszę, aby Pan przeczytał Statut. Zamykam dyskusję i udzielam głosu Pani Skarbnik.

Krzysztof Grabski – radny – Zgłaszam poprawkę, aby korzystać ze środków unijnych na rozbudowę 100 tys. zł plus 400 tys. zł dofinansowania. Druga pozycja to jest 300 tys. zł na drogę osiedlową w Mroczkowie.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Panie radny udzieliłem głosu Pani Skarbnik.

Krzysztof Grabski – radny – Albo procedujemy prawnie albo nie.

Barbara Bąk – Skarbnik – Przed głosowaniem należy przedstawić opinię RIO. Przedstawiła Uchwałę Nr II/306/2017 z dnia 12 grudnia 2017 roku Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi w sprawie opinii dotyczącej projektu budżetu Gminy Opoczno na 2018 rok /załącznik nr 26 do protokołu/.

Wiesław Turek – radny - Przewodniczący Komisji Budżetowej – przedstawił Opinię Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Handlu i Usług Rady Miejskiej w Opocznie w sprawie projektu budżetu Gminy Opoczno na rok 2018r. /załącznik nr 27 do protokołu/.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Proszę Sekretarza obrad o przeliczenie głosów.

Jadwiga Figura – radna – Na sali obecnych jest 21 radnych.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie – Poddaję pod głosowanie kto z radnych jest za podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opoczno na rok 2018 z autopoprawką dotyczącą wykreślenia w § 8.

Rada Miejska głosami: za – 11, przeciw – 0, wstrz – 10 podjęła uchwałę Nr XL/466/2018 w sprawie: uchwalenia budżetu Gminy Opoczno na rok 2018, z autopoprawką Burmistrza.

Uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczna – Chciałem Państwu podziękować. Tak jak podczas dyskusji Państwo wnosiliście nie ma złotego środka, nie każdy jest zadowolony. Ale widzę w Państwa postawie, że potraficie wznieść się ponad swoje własne cele, widzicie wyższe cele i idee. To mi pomaga prowadzić z Państwem konstruktywny dialog. Chciałbym Państwu serdecznie za to podziękować. Dyskusja była bardzo dynamiczna, ale ja wierzę w Państwa dobrą wolę, która służy rozwojowi naszej Gminy. Dziękuję za ten rok. Dziękuję za to, że Państwo wykazali duże zrozumienie dla konstrukcji tego budżetu.

Szczególne podziękowania składam na ręce Pani Skarbnik /wręcza kwiaty/.

f) aktualizacji i przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Opoczno na lata 2014 – 2020”,

Andrzej Snopczyński – Naczelnik Wydz. Techniczno – Inwestycyjnego – przedstawił projekt uchwały.

Przewodniczący poinformował, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Wiesław Turek – radny – Kiedy mieliśmy udzielane informacje w momencie wejścia Partnerstwa Publiczno – Prywatnego zwróciłem uwagę na jeden z elementów, który według mnie jest trudny. Rozkład ryzyka przy pojedynczej inwestycji jest tak rozłożony, że kiedy powstaną jakieś wypadki losowe ryzyko jest po stronie przedsięwzięcia, mam na myśli zamawiającego, czyli w tym przypadku Gminę. Ryzyko nie jest rozłożone na dwa podmioty. Wiem, że może to podlegać negocjacom i chciałbym, abyśmy zwrócili na ten element uwagę. Żebyśmy się zabezpieczyli i aby ryzyko było podzielone po połowie, a nie tylko spoczywało na gminie.

Rada Miejska głosami: za - 19, przeciw- 0, wstrz. – 0 podjęła uchwałę Nr XL/467/2018 w sprawie: aktualizacji i przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Opoczno na lata 2014-2020”.

Uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

g) wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie prawa własności nieruchomości do zasobu mienia komunalnego,

Marzanna Wojciechowska – Naczelnik Wydz. Rolnictwa i Gospodarki Gruntami – przedstawiła projekt uchwały.

Przewodniczący poinformował, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska głosami: za - 20, przeciw- 0, wstrz. – 0 podjęła uchwałę Nr XL/468/2018 w sprawie: wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie prawa własności nieruchomości do zasobu mienia komunalnego.

Uchwała stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

h) wyrażenia opinii o zmianie granic administracyjnych Miasta i Gminy Opoczno,

Marzanna Wojciechowska – Naczelnik Wydz. Rolnictwa i Gospodarki Gruntami – przedstawiła projekt uchwały.

Przewodniczący poinformował, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodniczący otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska głosami: za - 17, przeciw- 2, wstrz. – 0 podjęła uchwałę Nr XL/469/2018 w sprawie: wyrażenia opinii o zmianie granic administracyjnych Miasta i Gminy Opoczno.

Uchwała stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

i) rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Opoczno,

Jarosław Jurowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – przedstawił projekt ustawy.

Przewodniczący otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska głosami: za - 16, przeciw- 0, wstrz. – 2 podjęła uchwałę Nr XL/470/2018 w sprawie: rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Opoczno.

Uchwała stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

j) rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Opoczno.

Jarosław Jurowski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – przedstawił projekt ustawy.

Przewodniczący otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął ją i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Rada Miejska głosami: za - 16, przeciw- 0, wstrz. – 2 podjęła uchwałę Nr XL/471/2018 w sprawie: rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Centrum Usług Wspólnych Gminy Opoczno.

Uchwała stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Ad. pkt. 12.

Zapytania i wolne wnioski.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Barbara Waclawiak – radna – Panie Burmistrzu po rozmowach na Komisjach i sesjach mam uwagę, którą już kilka razy zgłaszałam. My jako radni nie jesteśmy informowani o tym, co dzieje się w mieście. Nie mamy wiedzy o projektach, planach na przyszłość np. jak ma wyglądać ul. Biernackiego. Wiele razy rozmawialiśmy o tym, że jeżeli coś wykonywane jest na wsi, to żeby informować o tym radnego. Nie ma przepływu informacji. Wydaje mi się, że pod tym względem jest źle.

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczno – Zgadzam się z Panią. Nie ma takiego przepływu informacji, który satysfakcjonowałby radnych, a także mieszkańców. Zmiany zachodzą dynamicznie. Cały czas prowadzimy konsultacje, m.in. z młodzieżą gimnazjalną i ponadgimnazjalną. Wypowiadali się oni wielokrotnie tutaj w Domu Kultury, w Urzędzie Miejskim oraz podczas audytu terenowego ze studentami UMCS. Zarysowała się pewna koncepcja, ale Państwo jeszcze nie znacie efektów rozmów i tych wizualizacji. Przykro mi jeśli o to chodzi. Będę starał się to naprawić i w formie wizualizacji Państwu przedstawić. Powinniście Państwo być informowani, a także brać udział w tych rozmowach. Wasza wiedza jest bardzo potrzebna. Postaram się naprawić błędy i jeżeli będziemy mówić o inwestycjach to postaram się przygotować informacje w formie prezentacji tak, aby były jasne i przejrzyste.

Jadwiga Figura – radna – Mieszkańcy bloku przy ul. Rolna 14 narzekają na organizację ruchu, za mały parking. Nie wiem jak można to rozwiązać, ale proszę

w ich imieniu o pomoc. Również w kwestii młodzieży, która nieodpowiednio się zachowuje. Zgłaszam taki problem.

Grzegorz Wołakiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Panie Burmistrzu, rozmawialiśmy na temat remontów dróg i nasunęło mi się pewne spostrzeżenie odnośnie nowego zadania, czyli skrapiania masą asfaltową. Kwota, która jest zapisana jest niewystarczająca w stosunku do ilości zadań. Wnioskowałem, aby w miarę możliwości finansowych – mam na myśli nadwyżkę, jeśli się pojawi, aby dofinansowanie tych zadań potraktować priorytetowo. Chciałbym poznać Pana zdanie w tym temacie.

Do Pana Mecenas – radni lub kluby radnych mogą domagać się, aby wnieść pod obrady rady lub komisji sprawy, które uznają za ważne z punktu widzenia społeczności lokalnej, czyli mogą wnioskować o to, aby znalazły się w porządku obrad sesji. Co ze Statutem jest nie tak, że pomimo dwóch prób wprowadzenia wniosków nie znalazły się one w porządku obrad? Co trzeba dopisać, zmienić, aby była jasność kiedy składać wnioski, aby były skuteczne? Mamy z tym problem.

Sylwester Ziębicki – Mecenas - Wszystko ze Statutem jest dobrze tylko należy czytać go w całości - zrozumieć pewne mechanizmy i procedury. Statut był uzgadniany z Wydziałem Prawnym Wojewody, była powołana Komisja Statutowa dla opracowania Statutu. Statut jest jak najbardziej dobry, ale nie da się zapisać w nim wszystkiego od „a” do „z”. Statut jest opracowany zgodnie z prawem. Są pewne standardy, które należy wypracować. Usiłuje Pan wskazać, że blokują pracę radnym, bo jest zły Statut. Proszę umiejscowić swoje działania w oparciu o pewną procedurę i oś czasu. Jeżeli chcemy skutecznie stosować swoje uprawnienia, Państwo jako radni i podmiotowo uprawnieni do składania wniosków macie takie prawo, tylko należy zrobić to w określonym terminie. Szczególną sytuacją jest budżet, przy którym terminy są inne. Proszę nie mieszać procedury uchwalania budżetu z wnioskami i interpelacjami radnych.

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczna – Zgadza się z Panem, że fundusz na bieżące utrzymanie dróg to rzecz priorytetowa i bardzo ważna. Nie mogę się liczbowo odnieść do problemu, ale rozumiem, że oczekuje Pan deklaracji z mojej strony. Jak najbardziej jestem skłonny iść na wszelkie ustępstwa i rozumiem sytuację, że jeżeli będą jakiegokolwiek pieniądze i potrzeby to będziemy kierować je na te zadania.

Barbara Waclawiak – radna – Byliśmy przyzwyczajeni do tego, że możemy składać wnioski i nie mówię o tych do budżetu. Jeżeli jakiś radny miał problem to prawnik był do dyspozycji. Niestety wiele się zmieniło. Wiem, że wchodzi nowe przepisy pracy w samorządach od nowej kadencji. Jest tam zapisane, że tylko 14 dni będzie na odpowiedź radnego, że 7 dni przed sesją będzie można składać wnioski, także musimy wytrzymać.

Wiesław Turek – radny – Źle się dzieje, że na sesji częściej zabiera głos radca prawny niż Przewodniczący Rady Miejskiej lub Burmistrz. Apel do radnych – adresatem naszych pytań i wniosków jest Przewodniczący Rady, a Burmistrz z

pracownikami są zaproszonymi gośćmi i ewentualnie Burmistrz wskazuje kto ma odpowiedzieć w zależności od tematu. Nie róbmy z sesji wiecu. Jeżeli jakieś przepisy szybko się zmieniają to zrobmy jakieś szkolenie z radcą prawnym.

Wiesław Wołkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej – Jesteśmy przyzwyczajeni do innego trybu i zdaję sobie sprawę, że powinienem kierować sesją. Jeżeli jakiś radny ma zapytanie to Burmistrz powinien wskazać osobę odpowiedzialną za udzielenie odpowiedzi.

Rafał Kądziała – Burmistrz Opoczna – Nie jestem zobligowany prawem, aby być na sesjach. Nie mam takiego obowiązku. Jestem, ponieważ poczuwam się do obowiązku, aby wyjaśniać, odpowiadać na Państwa pytania.

Jadwiga Figura – radna – Na jakim etapie jest walka ze smogiem w Opocznie?

Grzegorz Wołkiewicz – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – Zostałem źle zrozumiany. Chodzi mi o jedną rzecz. Czy radny lub grupa radnych ma inicjatywę uchwałodawczą, czyli czy może złożyć wniosek o wprowadzenie do porządku obrad różnych zagadnień, a służby prawne przygotowują na ten temat uchwałę? O to mi chodziło. Czy Przewodniczący musi wprowadzić do porządku obrad sesji, czy może odmówić? W poprzednim Statucie było to uregulowane. Radny był szanowany przez Statut oraz służby prawne. Jeżeli coś nie jest dobrze sformułowane w obecnym Statucie to zrobmy coś, aby było to jasne. Jeżeli chcemy, aby radny nie miał inicjatywy uchwałodawczej, to też powiedzmy o tym głośno. Nie będziemy się wtedy domagać, aby wprowadzić dodatkowy punkt do porządku obrad sesji.

Sylwester Ziębicki – Mecenasa – Czy to pod rządami Starego statutu, czy nowego wszyscy radni są szanowani. Proszę nie przedkładać winy i zaniedbania w stosunku do osób, na których Państwo się nie opieraliście przygotowując pewien projekt uchwały. To, że przygotowaliście „na zewnątrz” projekt uchwały, nieważne kto go napisał, w mojej ocenie błędny projekt - prosiłem na poprzedniej sesji, aby nie procedować go, bo jest to zbyt skomplikowana materia, abym opracował to w ciągu jednej godziny. To jest niemożliwe. Za to, że Pan jako polityk popełnił błędy związane z realizacją pewnej koncepcji formalno – prawnej to nie ja ponoszę za to odpowiedzialność tylko Pan. Proszę nie przerzucać pewnej niezręczności formułowania wizji politycznych na obsługę prawną, bo ona jest do dyspozycji wszystkich – pracowników urzędu, radnych oraz burmistrza. Proszę pamiętać, że porządek obrad poprzedniej sesji został ustalony w dniu, w którym wpłynął wniosek. Porządek obrad tej sesji został ustalony tego samego dnia, kiedy zapoznał się z nim Przewodniczący. Proszę nie przerzucać pewnej strategii i polityki, jaką Pan prowadzi, na prawo.

Grzegorz Wołkiewicz – Wiceprzewodniczący rady Miejskiej – Nie chodzi o politykę. Chodzi o następne inicjatywy. Czy radny lub grupa radnych może i jakie standardy powinny być zachowane. Tylko pytam, żeby Pan podpowiedział, aby unikać tego typu niezręczności. Nie oceniam Pana pracy, tylko pytam jak rozwiązać ten problem.

Rafał Kądziela – Burmistrz – Spotkajcie się Panowie w urzędzie na rozmowie i wyjaśnijcie sprawę, aby rozstrzygnąć to w sposób zawodowy.

Barbara Rogowska – Mieszkanca Opoczna – Przyszłam do Państwa z wielką prośbą. Mam tatę w wieku 95 lat, który nie jest sprawny i borykam się z problemem poruszania się z tatą na wózku inwalidzkim po mieście. Rozmawiałam już z Panem Burmistrzem na ten temat, złożyłam również pismo do Urzędu w momencie budowy ronda im. H. Mieroszewskiego, ponieważ rondo przy Domu Kultury nie spełnia wymagań dla osób niepełnosprawnych. Z ul. Perzyńskiego w stronę Domu Kultury nie da się przejechać swobodnie. Otrzymałam odpowiedź, że krawężnik jest wyżej, ponieważ wynika to z ukształtowania terenu. Przy budowie tamtego ronda prosiłam, aby nie było odpływu od rynien na chodnikach „w kant” tylko „kolebkowo” ponieważ trudniej jest przejechać. Oczywiście nie zostało to uwzględnione. Łącznik w stronę szpitala – również nie można zjechać, ponieważ jest wysoki chodnik nie ma zjazdu. Nie przejadę również obok Carrefoura. Pan Naczelnik Snopczyński odpisał mi, że wszystkie inwestycje wykonane są zgodnie z ustawą o osobach niepełnosprawnych. Czy ustawa mówi, że jeden krawężnik ma mieć 1 cm, a drugi 5 cm? Dlaczego jest takie zróżnicowanie? To jest dla mnie duży problem i utrudnienie. Czy jest możliwość, aby krawężniki na ul. Biernackiego oraz przy rondzie naprawić i obniżyć?

Andrzej Snopczyński – Naczelnik Wydz. Techniczno – Inwestycyjnego – Zadanie zostało wykonane zgodnie z dokumentacją techniczną. Problem, o którym Pani mówiła przedstawiłmy projektantowi, który był na miejscu. Zgodnie z przepisami chodnik ma mieć 2 cm i to jest minimalny krawężnik, który nie może być całkowicie zatopiony choćby ze względu na odpływ wód. Jeżeli mielibyśmy przebudować, tak jak Pani mówi, to na pewno nie zrobi tego wykonawca, ponieważ zrobili to zgodnie z dokumentacją. Jeżeli jest 5 cm na przejeździe to musimy to sprawdzić. Ja nie znam takiego przypadku.

Robert Grześniński – radny – Pamiętam rozmowy z Burmistrzem oraz na sesji, kiedy wnioskowałem o powołanie rzecznika osób niepełnosprawnych. Proponowałem, aby była to osoba na wózku i moja propozycja do Pana Naczelnika jest taka, aby nie tylko względy techniczne decydowały, czy inwestycja będzie odebrana, ale przede wszystkim życie osób na wózkach i jak oni to oceniają, bo to nie jest sprawa marginalna. Ponawiam prośbę, aby przy urzędzie powołać rzecznika osób niepełnosprawnych.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji Przewodniczący ją zamknął i przeszedł do realizacji ostatniego punktu porządku obrad sesji.

Ad. pkt. 13.

Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie Wiesław Wołkiewicz podziękował obecnym za udział i zamknął XL sesję Rady Miejskiej VII kadencji wypowiadając stosowną formułę: „Zamykam czterdziestą sesję Rady Miejskiej w Opocznie”.

Godz. rozpoczęcia sesji 9.00, godz. zamknięcia sesji 16.00

Protokół wyłożony do wglądu od dnia 02.02.2018r.

***Przewodniczący Rady Miejskiej
w Opocznie***

Wiesław Wołkiewicz

Sekretarz obrad:

Jadwiga Figura

Protokołowały:

Bogumiła Kędziora

Alicja Firmowska